DZIEŃ BYDGOSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy 8 str. | Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 10-12 w poł. Rękopisów Redakcja nie zwraca | Redaktor naczelny i Wydawca: Dr. Adam Brzeg. Redakcja i Administracja: Mostowa 6, Tel. 22-18 | Konto czekowe P. K. O. Nr. 160.31. Tel. Redakcji i Administracji 22-18 | Cena numeru w Bydgoszczy i na prowincji gr 20

Oddziały: Gdańsk, Stadtgraben 6, telefon 21-24 — Gdynia ul. 10 Lutego tel. 15-44 — Grudziądz, Staro-Rynkowa 5, tel. 442

Rok II. Bydgoszcz, wtorek 1 grudnia 1931 Nr. 277

Tajemnicze aresztowania na Węgrzech

„Hitlerowcy" węgierscy przygotowywali pucz?

Stolica Węgier znajduje się **pod wrażeniem tajemniczych aresztowań**, przeprowadzanych przez policję w ostatnich 24 godzinach. Słychać, że **wśród aresztowanych znajdują się rzekomo wybitne jakieś osobistości**, których nazwisk policja jednak nie zdradza. Stąd zrodziły się **fantastyczne pogłoski o wykryciu jakiegoś spisku**, względnie o nieudanym jakimś puczu. Według jednych **pucz był zorganizowany przez elementy lewicowe.** Inni twierdzą, że chodzi o jednostki, znane dobrze z czasów kiedy na Węgrzech srożył się biały terror po zgnieceniu reżymu Beli Kuna. Nie brak wreszcie i takich, którzy tajemnicze **aresztowania łączą z jakąś akcją legitymistów na rzecz Ottona**, i którzy wierzą, że Otton znajduje się już na terytorjum Węgier.

Według informacyj urzędowych, **aresztowano dotychczas 32 osobników, karanych już kilkakrotnie** za podejrzaną działalność, jaką rozwijali oni jeszcze w r. 1920, a więc w początkach ery konsolidacyjnej Węgier. **Działalność tych osobników niema rzekomo nic wspólnego z polityką.** Prawdziwe tło pogłosek i charakteru aresztowań będzie zapewne już w najbliższych dniach wyświetlone. Równoczesność jednak **odkrycia spisku hitlerowskiego w Hesji z próbami dokonania zamachu stanu ze strony radykalistów węgierskich, dopuszcza w każdym razie wniosek o istnieniu pewnych planów zamachowych przekraczających ramy akcji miejscowej czy to w Niemczech czy też na Węgrzech.**

Śledztwo sądowe w sprawie zamachu stanu w Hesji

Berlin, 30. 11. (PAT.). W wyniku dochodzeń w sprawie **przygotowań wywrotowych partji narodowo-socjalistycznej w Hesji** nadprokurator trybunału Rzeszy postawił wniosek o **otwarcie sądowego śledztwa wstępnego** przeciwko osobom, podejrzanym o przygotowanie zdrady stanu. Sędzią śledczym ma zostać prezydent trybunału Rzeszy Zoeller.

Berlin, 30. 11. (PAT.). Urzędowe heskie biuro prasowe ogłasza komunikat, występując **z energicznym protestem przeciwko próbie zbagatelizowania przygotowań hitlerowskich do puczu w Hesji.** Wspominając o roli, jaką w przygotowaniach tych odegrał autor proklamacji hitlerowskiej asesor sądowy dr. Best, komunikat pisze: Wyniki dotychczasowego śledztwa stwierdzają, że inkryminowany dokument **nie był wyłącznym elaboratem dr. Besta**, lecz owocem narad, w których udział brali wszyscy miarodajni przywódcy partji narodowo-socjalistycznej. Wkońcu komunikat stwierdza, że dr. Best cieszył się szczególnem zaufaniem centralnych instytucyj w Monachjum. Fakt ten zbija twierdzenie, jakoby naczelne władze partyjne nie miały nic wspólnego z ułożoną przez dr. Besta proklamacją.

Entuzjastyczny głos o inicjatywie Polski

w sprawie rozbrojenia moralnego

W poważnym dzienniku brazylijskim „A Patria" został opublikowany **entuzjastyczny komentarz do memorjału Rządu Polskiego**, złożonego w Sekretarjacie Ligi Narodów w sprawie **rozbrojenia moralnego.**

Autor komentarza, p. **Daniel de Carvalho**, b. deputowany federalny i b. sekretarz rolnictwa **w Stanie Minas Geraes**, dobry znawca spraw europejskich i zagadnień międzynarodowych, omawiając **inicjatywę polską** w sprawie rozbrojenia moralnego, która „zasługuje na gorące poparcie", podkreśla, że **„nie może być dwóch zdań o tem, jak dalece jest ten szlachetny projekt aktualny i celowy".**

Autor stwierdza dalej, że niepospolitą zasługą polskiego memorjału jest wskazanie **praktycznych środków**, któreby mogły doprowadzić do faktycznego rozbrojenia moralnego, zwracając specjalną uwagę na potrzebę, wysuniętą w memorjale, uzupełnienia kodeksów karnych przepisami co do karalności postępków, naruszających pokój i solidarność międzynarodową.

Pod pręgierz opinii

Pewna firma na Pomorzu otrzymała od firmy „Polski Lloyd" w Zbąszyniu pismo, które rzuca niezwykłe światło na charakter owej firmy. Pismo Polskiego Lloydu w Zbąszyniu do polskiej firmy **w Toruniu jest zredagowane w języku niemieckim.** Jest rzeczą wprost nie do pomyślenia, aby polska firma w Polsce w korespondencji krajowej z firmą polską **używała języka niemieckiego.** Postępowanie takie zasługuje na publiczne jaknajostrzejsze potępienie.

Podobnie skandalicznej działalności Oddziału „Polskiego Lloydu" w Zbąszyniu tolerować nie wolno.

Niemieckie szpiegostwo lotnicze kwitnie

Prowokacyjne naruszenie granicy polskiej przez samoloty niemieckie

Znowu mamy do zanotowania **wypadek przelotu samolotu niemieckiego** zaopatrzonego znakiem „D. 1719", który w ostatnich dniach **przeleciał z Prus Wschodnich nad miejscowościa graniczna Zawady i Brodowe Łaki i po odbyciu lotu na wysokości 25 mtr. na przestrzeni 15 klm. po terytorjum Polski wrócił do Prus.** Samolot ten, w którym znajdowały się 2 osoby, zupełnie swoim wyglądem nie przypominał zwykłych pasażerskich samolotów niemieckich.

Ponadto niemieckie samoloty pasażerskie kursujące na linji Królewiec — Berlin przy przelotach przez Pomorze stale nie przestrzegają ustalonej wysokości i szlaków przelotu, krążąc w dowolnych kierunkach po północnej części Pomorza.

Powtarzające się stale wypadki prowokacyjnego naruszania granicy polskiej przez tajemnicze samoloty niemieckie i nieprzestrzeganie konwencji lotniczej polsko-niemieckiej przez samoloty pasażerskie na linji Berlin — Królewiec winno **skłonić nasze władze do energicznego wystąpienia wobec rzadu Rzeszy celem uniemożliwienia niemieckiego szpiegostwa lotniczego.**

Sąd niemiecki skazał gdańszczanina za rzekome szpiegostwo

Odkąd to gdańszczanie mogą służyć w Reichswehrze?

Trybunał karny w Stuttgardzie rozpatrywał sprawę byłych starszych żołnierzy Reichswehry **Gottlieba** z Niemiec i **Schalliesa** z Gdańska, oskarżonych o zamierzoną zbrodnię szpiegostwa i zdrady tajemnic wojskowych. — Sąd skazał Schalliesa na rok i trzy miesiące więzienia. — **Wynika z powyższego jasno, że gdańszczanie służą w armji Rzeszy**, czemu niedawno temu organ nacjonalistów niemieckich w Gdańsku „Danziger Allgemeine Zeitung" zaprzeczał.

„Dar Pomorza" przybył do Pernambuco

5 grudnia udaje się w dalszą podróż na Małe Antyle

Kapitan **Maciejewicz**, komendant statku statku szkolnego **„Dar Pomorza"**, nadesłał do dyrekcji Państwowej Szkoły Morskiej w Gdyni **radjotelegraficzny meldunek**, że w piątek, 27 listopada **statek zawinął do portu brazylijskiego Pernambuco.** Na pokładzie statku znajduje się wszystko w porządku. Dnia 3 grudnia statek wyjdzie znowu na morze i skieruje się ku Małym Antyllom. Według planu podróży „Dar Pomorza" zatrzyma się na kilkutygodniowy pobyt u wybrzeży **Marytniki**, by przeprowadzić ćwiczenia szalupowe uczniów i t. p. zajęcia praktyczne. (t.)

Rzadkie okazy polskich łososi dla British Museum w Londynie

W tych dniach **placówka naukowa Instytutu Rybackiego w Gdyni**, pozostająca pod kierownictwem **p. B. Dixona**, wysłała do Londynu, do **działu zoologicznego British Museum dwa wspaniałe okazy łososi**, złowione w polskich rzekach jeszcze w r. 1924 i zakonserwowane w spirytusie. Jeden z tych okazów złowiony **w Skawie na Podhalu, gdzie utrzymały się zanikające w Polsce miejsca tarła łososi**, mierzy 124 cm. długości. Łososie przybyły już do Anglji, gdzie zużyte zostaną dla celów naukowych.

W kotle mandżurskim

Ostatnie wiadomości z Dalekiego Wschodu

Front walki chińsko-japońskiej rozszerza się już w kierunku oficjalnych Chin. **Punkt ciężkości** zagadnienia w ciągu tygodnia przeniesiony został z **północy Chin w kierunku wschodnio-południowym. KONGRES NARODOWY W NANKINIE POSTANOWIŁ ZORGANIZOWAĆ ODSIECZ DLA GEN. MA**, który **począł gromadzić resztki swej armji na północ od Cicikaru**, opanowanego już całkowicie przez Japończyków. Zwalczający dyktaturę **Czang-Kaj-Szeka** kongres w kantonie nie **doszedł do porozumienia z rządem oficjalnym.**

Kalkulacja Czangkajszeka obejmuje przedewszystkiem teren **Czin-Czau**, niezwykle doniosły **pod względem strategiczno-komunikacyjnym, tędy bowiem biegną linje kolejowe, łączące Mukden z Pekinem** oraz z Tsientsinem. Kapitał angielski, inwestowany na tym właśnie terenie, został zaniepokojony, a **niepokój ten usiłują wykorzystać Chiny**, proponując ponownie Lidze Narodów **wysłanie do Czing-Czau oddziałów wojskowych angielskich i francuskich** celem zaprowadzenia tam międzynarodowej administracji. W odpowiedzi na tę propozycję **JAPONJA PRZYSPIESZYŁA MARSZ NA CZIN-CZAU i wysłała do Tsien-Tsinu krążownik „Jakumo"** o pojemności 10.000 ton — celem skuteczniejszej obrony swej koncesji w tem ważnem mieście portowem.

W najbliższych dniach **DOJDZIE PRAWDOPODOBNIE DO NOWYCH STARĆ ZBROJNYCH**, które zadecydują o losach dyktatury Czangkajszeka, mio, że z inn. strony donoszą, że natarcie Japończyków na Czinczao zostało z polecenia rzadu japońskiego wstrzymane, a sztab armji japońskiej w Mandżurji ogłosił, że po ukończeniu przegrupowania sił zbrojnych garnizony japońskie pozostaną w następujacych miastach: **Cicikar, Taonan, Kirgu, Czinkincho i Czenczentaun.**

Z Tokio donoszą, iż **powstrzymanie natarcia wojsk japońskich na Czinczao przypisać należy obawie powikłań dyplomatycznych ze Stanami Zjedn.**, Francja i innemi państwami europejskiemi. Londyński „Evening News" donosi, że powstrzymanie natarcia japońskiego **tłumaczy się interwencją Stanów Zjedn.**, które wysłały do Tokio specjalnego pełnomocnika. Nie bez znaczenia była również wiadomość, otrzymana z Waszyngtonu, że rząd Stanów Zjedn. nosi się jakoby z zamiarem odwołania swego posła z Tokio, jeśli Japończycy nie powstrzymają ofensywy w Mandżurji.

Odpowiedź rządu chińskiego na list Brianda

Paryż, 30. 11. (PAT.). Odpowiedź rządu **chińskiego na list Brianda** proponuje wydelegowanie do rejonu Kin-Czeu **obserwatorów**, utrzymujących kontakt z dowództwem sił chińskich i japońskich w celu ustanowienia **pasa neutralnego.** Ze swej strony rząd chiński udzielił już komendantowi oddziałów w Kin-Czeu zezwolenia na wejście w kontakt z obserwatorami.

W walce z kryzysem gospodarczym

Program cen zboża jest korzystnym objawem w kształtowaniu się obecnego położenia gospodarczego w Polsce. Aczkolwiek zwyżka ta przyniosła rolnictwu ulgę narazie nieznaczną, gdyż jednocześnie nastąpił spadek cen produktów hodowlanych, — to jednak sam fakt poprawy cen na zboża wpłynął na zmianę nastroju wśród ludności rolniczej. Przejście z nastroju pesymistycznego na bardziej optymistyczny jest w obecnym okresie przesilenia gospodarczego czynnikiem niezmiernie dodatnim, gdyż psychiczne nastawienie społeczeństwa posiada duży wpływ na kształtowanie się obrotów handlowych na rynku.

Poprawa sytuacji finansowej

Podniesienie zdolności nabywczej rolnictwa zwiastuje poprawę stosunków we wszystkich gałęziach gospodarstwa Polski. W ciągu października b. r. położenie finansowe rolnictwa nie doznało wprawdzie wybitniejszej poprawy ze względu na przypadające daty płatności podatków i różnych kredytów. Tem niemniej jednak zwyżka cen zboża umożliwiła rolnikom terminowe wywiązanie się z zobowiązań. Wpłynęło to dodatnie **na poprawę wypłacalności w rolnictwie, a tem samem odciążyło rynek kredytowy.** Jednocześnie — co dla całokształtu życia gospodarczego jest momentem bardzo ważnym, — nastąpiła **poprawa sytuacji finansowej państwa.** Wpływy budżetowe w październiku r. b. wyniosły 211,1 miljonów zł., a więc były o 37,5 miljonów zł. wyższe, niż we wrześniu. Dzięki temu wzrostowi dochodów, — mimo zwiększenia się wydatków o 33,2 miljonów zł. — niedobór zmalał do 4,2 milj. zł. Jest to niedobór już mały i należy spodziewać się, że w listopadzie zniknie niemal zupełnie.

Te okoliczności, działające już w październiku r. b., sprawiły, że listopad jest pod względem kształtowania się sytuacji gospodarczej lepszy od października. W każdym razie podkreślić należy bardzo znamienny fakt poprawy stosunków gospodarczych w Polsce w tym samym czasie, kiedy w OGROMNEJ WIĘKSZOŚCI PAŃSTW EUROPY NASTĘPOWAŁO DALSZE POGORSZENIE. Jedynie tylko w Anglji, dzięki spadkowi waluty, zaznaczyło się zmniejszenie bezrobocia i pewne ożywienie. Polska, która utrzymała swą walutę na niezmienionym poziomie, nie posiadała tych wyjątkowych warunków. Mimo to — poprawa nadeszła. Jest ona jeszcze jednym wymownym dowodem trafności przezornej polityki finansowo-gospodarczej rządu, dającej coraz optymistyczniejsze rezultaty.

Na odcinku zagadnień i zadań eksportowych

Szybką poprawę sytuacji na rynku polskim wstrzymuje w pewnej mierze **pogorszenie się konjunktury na rynkach międzynarodowych,** a zwłaszcza obostrzenią importowe, zastosowane obecnie przez wiele państw. Obostrzenia te utrudniły eksport Polski w tak znacznym stopniu, że **wpływa to narazie hamująco na rozwój poprawy wewnątrz naszego kraju** Przemysł polski, pracujący głównie na eksport, zmuszony został do ograniczenia produkcji. Mimo napotkanych trudności, eksporterzy polscy nie tracą jednak nadziei, że **drogą organizacyjną i obniżką cen uda się im pokonać konkurencję zagraniczną.** Obawa o wywóz węgla polskiego, który wobec premij dla angielskiego przemysłu węglowego w postaci spadku waluty, znalazł się w trudniejszem położeniu konkurencyjnem, — obecnie już ustępuje. **Wywóz węgla polskiego nietylko bowiem nie zmniejszył się, ale wprost przeciwnie, zwiększył się** i to właśnie na najważniejszych dla naszego eksportu węglowego rynkach północnych.

Rozszerzające się coraz bardziej bezrobocie zmusiło rządy we wszystkich krajach świata do zmiany polityki handlowej celem ochrony rynków własnych. Zasadę najwyższego uprzywilejowania zaczęła zastosować zasada preferencyjna.

Polska posiada po dziś dzień traktaty, oparte o klauzulę najwyższego uprzywilejowania. Nic więc dziwnego, że stosowane w coraz szerszym zakresie preferencje celne, oraz wprowadzenie przez szereg państw kontyngentów na przywożone towary wpływało ujemnie na kształtowanie się naszego eksportu. W tem do pewnego stopnia pogorszeniu się sytuacji naszego eksportu nie można zresztą dopatrywać się tylko i wyłącznie wpływu nieprzychylnej Polsce polityki państw, z nami sąsiadujących. Na pogorszenie się bowiem tej sytuacji wpłynęły przedewszystkiem ZMIANY W KONJUNKTURZE GOSPODARCZEJ. Anglja, która nie należy do państw nam wrogich, i Francja, która jest naszą sojuszniczką, zmuszone zostały przez rozwój przebiegu przesilenia gospodarczego **do wydania zarządzeń niekorzystnych dla naszego eksportu.**

To samo można powiedzieć i o Czechosłowacji, Austrji i Łotwie. Czynniki te sprawiły, że i Polska, która dotychczas wytrwale stała na stanowisku niekrępowania międzynarodowych stosunków handlowych, zmuszona jest obecnie przedsięwziąć kroki ochraniające **zarówno nasz eksport, jak i — przez podwyższenie ceł — nasz rynek wewnętrzny.** Polityka handlowa państw całego świata idzie bowiem w tej chwili w kierunku coraz silniejszego ograniczenia obrotów międzypaństwowych, — tem samem zaś rynki wewnętrzne poszczególnych państw stają się niemal jedynem miejscem zbytu dla przemysłu własnego kraju.

Rewidujemy nasze traktaty handlowe

Stajemy zatem wobec konieczności **rewizji naszych traktatów handlowych,** zwłaszcza w stosunku do państw, które powiązały się między sobą zamkniętemi traktatami preferencyjnemi. Zachodzi konieczność rozbudowy naszych stosunków **handlowych na nowych i bardziej do obecnych warunków dostosowanych podstawach.**

Rząd polski wkroczył już na tę drogę postępowania i w najbliższym czasie nastąpią zmiany w kilku traktatach. Obecnie prowadzone są **pertraktacje z Francją co do ustalenia kontyngentów dla Polski, z Czechosłowacją i Austrją o nowelizację traktatów.** Pozatem projekt nowej polskiej taryfy celnej jest już niemal zupełnie gotowy i w najbliższym czasie wejdą w życie znaczne podwyżki ceł przywozowych, konieczne dla ochrony naszego rynku.

Wyjątkowo silne zabezpieczenie naszej waluty

Utrzymanie — mimo spadku eksportu — DODATNIEGO BILANSU HANDLOWEGO w październiku r. b. napawa nas nadzieją, że i w listopadzie bilans ten wykaże saldo dodatnie, a więc, że NIE ZMNIEJSZY SIĘ ZAPAS DEWIZ BANKU POLSKIEGO. Utrzymanie tego zapasu na niezmienionym poziomie jest w obecnej sytuacji na międzynarodowym rynku pieniężnym niezmiernie ważne. Tem silniej podkreślić należy bardzo duży wzrost zapasu złota w skarbcu Banku Polskiego, który posiada już obecnie pokrycie obiegu biletów bankowych samym tylko kruszcem złotym wyższe ponad przepisy statutowe. Zabezpieczenie więc waluty polskiej jest — jak na dzisiejsze czasy — wprost WYJĄTKOWO SILNE. Bank Polski jest jedyną instytucją emisyjną w Europie Środkowej, która potrafiła w ostatnich miesiącach **zwiększyć o kilkanaście procent swój zapas złota,** podczas gdy we wszystkich pozostałych krajach Europy Środkowej zapas złota zmniejszył się i to w sposób bardzo poważny.

Wszystkie wyżej wymienione okoliczności wpływają na pewną poprawę sytuacji w Polsce. Możemy więc mieć nadzieję, że ciężka dla całego świata tegoroczna zima — minie w Polsce bez żadnych większych następstw ujemnych.

Doniosła wizyta min. Zaleskiego w Londynie

Zapowiedź wizyty ministra spraw zagranicznych Zaleskiego w Londynie w dn. 10 i 11-go grudnia **wywołała zagranicą silne wrażenie.**

Oficjalna wizyta ministra Zaleskiego, który w grudniu będzie gościem rządu W. Brytanji, projektowana i omawiana była już za urzędowaniu lorda **Readinga w Foreign Office.** Na ostatniej sesji Rady Ligi Narodów w Paryżu w rozmowach między obecnym sekretarzem stanu spraw zagranicznych W. Brytanji, sir Johnem Simonem a ministrem Zaleskim **ustalono zarówno szczegóły tej wizyty jak i jej termin**

Przedmiotem rozmów londyńskich będą podczas gościny ministra Zaleskiego w stolicy Anglji **aktualne sprawy ogólnej polityki europejskiej a między innemi także kwestja pozostające w związku z genewską konferencją w sprawach bezpieczeństwa i rozbrojenia.**

Będzie to pierwsza oficjalna wizyta polskiego ministra spraw zagranicznych w Londynie.

Lista osób, towarzyszących ministrowi Zaleskiemu w podróży do Londynu nie została jeszcze ustalona, a ogłoszona będzie dopiero po powrocie ministra Zaleskiego do Warszawy. Min. Zaleski — jak wiadomo — nie powrócił jeszcze do Warszawy z Paryża, gdyż zatrzymał się w drodze powrotnej w okolicach Poznania na dwudniowy odpoczynek.

Znany publicysta londyński Augur z powodu tej wizyty pisze m. in.:

„Wizyta p. Zaleskiego w Londynie jest **bardzo korzystna. Żaden problem międzynarodowy Europy** środkowej lub wschodniej, jak np. sprawa rozbrojenia — **nie może być rozpatrywany dzisiaj bez czynnego i decydującego współudziału Polski.** P. Zaleski nie jest **w Londynie człowiekiem nieznanym.** Posiada on u nas wyrobione stosunki, wytworzone jeszcze w czasach wielkiej wojny, a od tego czasu wielu z nas miało sposobność do **podziwiania jego pracy cierpliwej** i zrównoważonej.

Polska nie musi już dzisiaj w Londynie usprawiedliwiać faktu swego istnienia. — Uważa się ją za **realny czynnik, stałości dobrze już wypróbowanej.** Rezultaty te zawdzięczać należy w wielkiej mierze roztropności p. Skirmunta.

Mówiąc w swojem imieniu, pozwalamy sobie na uwagę, że utrwalenie prestiżu Polski — jako wielkiego mocarstwa — u nas — zależy od tego, w jakiej mierze Polska świadoma swej stale zwiększającej się siły, udowodni, iż jest też **świadoma odpowiedzialności wobec Europy,** przypadającej Polsce w udziale, jako następstwo silnej, pozycji państwa polskiego.

Albowiem siła tworzy nietylko prawa, ale wynikają też z niej zobowiązania..."

Nie wątpimy, że wizyta ministra Zaleskiego w Londynie wpłynie korzystnie na wzmocnienie autorytetu Polski na forum bieżących zagadnień międzynarodowych.

Obrona pokoju i bezpieczeństwa w wielkiej mowie premjera Lavala

Rozprawa w parlamencie francuskim nad polityką zagraniczną zakończyła się o godz. 4 rano 27 bm. udzieleniem **votum zaufania rządowi premjera Lavala.**

Wnioski socjalistów i radykałów, zawierające votum nieufności zostały odrzucone 325 głosami przeciw 240. **Rząd Lavala ma większość, —** coprawda **większość ta jest skromna.**

Premjer Laval przed otrzymaniem votum zaufania wygłosił wielką mowę o polityce zagranicznej. Laval omówił na wstępie wypadki, które poprzedziły moratorjum Hoovera i zaznaczył, że moratorjum to **nie spełniło nadziei, pokładanych przez prezydenta St. Zjedn.** Światowy kryzys gospodarczy **pogłębił się jeszcze bardziej i przybrał szczególnie groźne rozmiary w Niemczech.**

„Jest to tragedja historji naszych narodów — mówił premjer — że nigdy nie **potrafimy wypowiedzieć jednakowych słów w jednakowym czasie.**"

PRZESTROGI POD ADRESEM NIEMIEC.

Niektóre zdania Lavala były **w niezwykle mocnym tonie.** Francja — oświadczył między innemi — **poniosła wielkie ofiary,** wyrzekając się **w lipcu b. r.** odszkodowań na przeciąg **jednego roku.** Niemcy administrowały swojemi finansami w sposób **niezwykle lekkomyślny,** zaciągając coraz to nowe długi i rozbudowując przemysł aż do chwili, gdy doszły do tak trudnego położenia, że musiały oświadczyć o niemożności płacenia. Jednocześnie pewne koła Rzeszy prowadzą **intensywną kampanję przeciw Francji.** Nie wiem, coby powiedziano w Niemczech, zaznaczył Laval przy żywym aplauzie Izby, gdyby to **samo działo się we Francji w tych samych okolicznościach.** Mam prawo tak mówić, nie obrażając godności narodowej ludu niemieckiego.

Co się tyczy przyszłych rokowań oświadczył Laval, — to FRANCJA NIE MA PRAWA WYRZUCAĆ SWYCH PIENIĘDZY I PROWADZIĆ ROZRZUTNEJ POLITYKI. Są pewne granice, które nie mogą być przekroczone. Jeżeli od nas wymaga się zaufania, to możemy na to odpowiedzieć żądaniem **przywrócenia tego zaufania przez szanowanie swego słowa i podpisu.** Zgodzimy się na NOWE ZAŁATWIENIE SPRAWY ODSZKODOWAŃ TYLKO NA ŚCIŚLE OGRANICZONY PRZECIĄG CZASU, t. j. NA CZAS KRYZYSU. Na obniżenie spłat reparacyjnych moglibyśmy się zgodzić tylko w tym wypadku, i w takich granicach, w jakich bylibyśmy zwolnieni Z WŁASNYCH DŁUGÓW WOJENNYCH. NIE ŚCIERPIMY NIGDY, aby nieuchroniona część spłat reparacyjnych była anulowana i nie zgodzimy się na pierwszeństwo prywatnych długów niemieckich przed ich zobowiązaniami reparacyjnemi.

Francja, zakończył swe wywody Laval, nie dąży do hegemonji lecz pragnie **bronić POKOJU CYWILIZACJI I BEZPIECZEŃSTWA.**

Mowa Lavala była przyjęta długotrwałemi oklaskami niemal na wszystkich ławach Izby.

BERLIN PRZYZNAJE, ŻE LAVAL POWIEDZIAŁ WIELE...

Niezmiernie **interesujące** oświetlenie mowy premjera Francji znajdujemy w **8 Uhr Abendblatt** — piśmie propagującem **zbliżenie francusko-niemieckie.**

„Laval **mówił krótko, lecz powiedział wiele!** Nie doznaliśmy zawodu że odpowiedzialny kierownik polityki francuskiej jasno, a nawet okrutnie **podtrzymał pretensje Francji reperacyj.** Nie mogliśmy się niczego innego spodziewać."

Budowa magistrali węglowej Śląsk—Bałtyk

Cała linja wykończona będzie do 1 grudnia 1932 r.

Wobec upływu 5-ciu miesięcy od chwili udzielenia koncesji na budowę magistrali węglowej Francusko-Polskiemu Towarzystwu Kolejowemu i zakończenia letniego sezonu budowlanego — zwróciliśmy się do ministerstwa komunikacji z prośbą o udzielenie informacyj, dotyczących obecnego stanu magistrali Górny Śląsk — Bałtyk.

Ministerstwo komunikacji chcąc połączyć bezpośrednią linją Zagłębie Węglowe z Gdynią podjęło budowę t. zw. **magistrali węglowej.** Ze względu na nasze potrzeby eksportowe połączenie Górnego Śląska z morzem możliwie najkrótszą linją kolejową stało się koniecznością gospodarczą. **Realizacja tego projektu musiała być przeprowadzona jaknajszybciej ze względu na przeciążenie linji istniejącej.**

Budowa magistrali rozpoczęta w 1925 r. poczawszy od 1928 r. posuwa się w coraz szybszem tempie tak, że już w listopadzie 1930 r. można było oddać do tymczasowej eksploatacji **dwa jej odcinki: część północną — od Gdyni do stacji Nowa Wieś Wielka i część południową — od stacji Zduńska Wola do stacji Herby Nowe. Część północna biegnie na przestrzeni 205 km., zaś część południowa — 99 km.**

Ministerstwo komunikacji do chwili nadania koncesji Francusko-Polskiemu Towarzystwu **wydało na budowę magistrali sumę 133 miljonów zł.**

W myśl umowy koncesyjnej Francusko-Polskie Towarzystwo Kolejowe obowiązane jest wykończyć budowę kolei jednotorowej na przestrzeni całej magistrali z ułożeniem **drugiego toru między stacjami Osowa — Gdynia, oraz Maksymiljanowo i Kapuścisko Tranzytowe.** Dalej Towarzystwo wykonać ma roboty związane z budową drugiego toru od stacji Siemkowice do stacji Karsznice, oraz budowę odnogi od Siemkowic do Częstochowy.

Wreszcie ma być zbudowany drugi tor na przestrzeni Karsznice — Inowrocław, oraz od stacji Nowa Wieś Wielka do stacji Kapuścisko Tranzytowe.

Do chwili nadania koncesji w części północnej magistrali, roboty ziemne torowiska **oraz mosty i przepusty były prawie całkowicie ukończone,** przyczem najważniejsza z dokonywanych robót była budowa mostu przez Słupicę **oraz mostu przez Brdę. Tor** główny na tej części linji został całkowicie wykończony. Pozostały jedynie do wykonania prace związane z układaniem torów na stacjach, budową szeregu gmachów stacyjnych i parowozowni na stacji Kapuścisko Tranzytowe, budową wodociągów, i dokończeniem robót przy zabezpieczeniu ruchu, sygnalizacji, telegrafie i telefonach.

Na części średniej magistrali, długości **153 klm.** od Inowrocławia do Zduńskiej Woli roboty ziemne przy torowisku oraz przy mostach i przepustach w chwili nadania koncesji **były wykonane w 85-ciu%.** Pozostało do wykonania urządzenie zabezpieczające ruch, **rozszerzenie stacji Inowrocław, budynki stacyjne i wodociągi.**

W części południowej linji długości 99 klm. roboty ziemne wraz z mostami i przepustami zostały całkowicie przeprowadzone **przez ministerstwo komunikacji.** Na tym odcinku Towarzystwo musi wykonać szereg robót, jak: wiadukt koło Zduńskiej Woli, budowę gmachów stacyjnych, parowozowni it. p.

Roboty na całej linji prowadzone są intensywnie, tak, by budowę jednotorowych linji od Herbów Nowych do Gdyni wykończyć w terminie przewidzianym, t.j. **do 31 grudnia 1932 r.** Na całej linji pracuje około **7500 robotników.** Towarzystwo zawarło szereg umów na dostawę potrzebnych materjałów, a m. i. — około 25.000 t. szyn i złącz, 400 sztuk rozjazdów, 520.000 sztuk podkładów.

Obecnie ukończono studja szczegółowe nad odnogą Siemkowice — Częstochowa. W tej chwili sporządzane są projekty budowy tej odnogi.

Tempo prac przy budowie magistrali pozwala przypuszczać, że cała linja zostanie wykończona **w terminie przewidzianym** przez koncesję.

Fałszywa pogłoska o obniżce pensyj urzędniczych

Społeczna agencja prasowa perjodycznie, co pewien czas, podaje do prasy pogłoski, pochodzące rzekomo z kół zbliżonych do rządu, o nowej obniżce płac urzędników państwowych. Dnia 26 b. m. ponownie ukazała się taka fałszywa wiadomość zredagowana w sposób perfidny, bowiem stwierdza, że koła oficjalne zaprzeczają wszelkim pogłoskom o obniżce płac, a jednocześnie domaga się od czynników właściwych wyjaśnienia.

Przedstawiciele rządu w ostatnich miesiącach niejednokrotnie stwierdzali, iż żadne zmiany w uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych nie są przewidywane. Oświadczenia te były kategoryczne i nie mogły budzić żadnych wątpliwości. Niedawno, bo w tym miesiącu, p. wicemin. Nakonieczników-Klukowski, przyjmując prezydjum grupy pracowniczej posłów B. B. W. R., oświadczył oficjalnie, że obecnie **ani sprawa zmian w pragmatyce służbowej, ani zniżki uposażeń urzędników państwowych nie są aktualne.**

Oświadczenie dostatecznie wyjaśniające, złożone przez osobę chyba wystarczająco miarodajną. Skoro Społeczna Agencja Prasowa nie biorąc pod uwagę stanowiska rządu, w dalszym ciągu perjodycznie puszcza do prasy nieprawdziwe wiadomości o uposażeniu urzędników — czyni to więc świadomie i w celu, aż nadto przejrzystym.

Wzrost wkładów w B.G.K. z 35 milj. na 41.5

W dniu 27 b. m. odbyło się pod przewodnictwem prezesa dr. R. Góreckiego posiedzenie Rady Nadzorczej Banku Gospodarstwa Krajowego, na którem przyjęła Rada do wiadomości bilans za październik i szczegółowe sprawozdanie dyrekcji z działalności Banku za ten miesiąc.

Z przyjętego przez Radę bilansu za październik na podkreślenie zasługują większe zmiany: krótkoterminowe kredyty gotówkowe zmniejszyły się o 13,5 miljonów zł., przyczem spadek ten dotyczy głównie portfelu wekslowego, a częściowo rachunków bieżących. Pożyczki gotówkowe długoterminowe nie wykazują żadnych zmian, natomiast wzrosły o 4,5 miljonów zł. **pożyczki emisyjne,** których stan ogólny osiągnął w końcu października b. r. 753 milj. zł., wykazując w ciągu pierwszych 10 miesięcy b. r. wzrost prawie o 50 miljonów zł. Portfel papierów procentowych własnej emisji wykazuje dalszy spadek o 3,5 milj. zł., dzięki czemu stan tego portfelu wynosi obecnie 41.7 milj. zł., gdy w końcu r. ub. wynosił 70,6 miljonów zł.

Po stronie biernej podkreślić należy zmniejszenie redyskonta weksli o 5 milj. zł. oraz wzrost wkładów o taką samą sumę. Dzięki wzrostowi wkładów stan ich ogólny utrzymał się dotychczas na poziomie zbliżonym do stanu z końca 1930 r., przyczem należy nadmienić, że wkłady na książeczki oszczędnościowe wykazują w roku bieżącym dość znaczny wzrost. Wynoszą one bowiem w końcu października b. r. 41,5 milj. zł., gdy w końcu 1930 r. suma ich wynosiła 35 milj. zł.

Czeka hitlerowska w brunatnym Domu

Z za kulis akcji zamachowej hitlerowskiej

„Berliner Tageblatt" donosi z Monachjum, że w nocy dokonano **nowych rewizyj** w Brunatnym Domu, siedziby jak wiadomo głównego sztabu żółtych koszul. Urzędowy komunikat ma się **wypowiedzieć oficjalnie,** co do wyników śledztwa. Prasa narodowo-socjalistyczna socjalistów twierdziła najpierw, że **dokumenty z Boxheim są fałszywe.** Obecnie „Völkischer Beobachter" oświadcza, że autorem dokumentów **nie jest hitlerowiec Best tylko Schäfer,** i jest to tylko **wypracowanie stylowe w którem dla osobistej przyjemności (priwat vergnügen!)** autor wypowiada swoje własne zapatrywania!

„Münchener Post" natomiast publikuje nowe rewelacje o **tajnej służbie** hitlerowców w „brunatnym domu". Wedle tych rewelacyj służba tu podzielona jest **między trzy organizacje.**

Pierwsza z nich stoi pod **osobistemi rozkazami Hitlera. Druga organizacja** obejmuje wywiad wśród oddziałów hitlerowskich. Jest to **szpiegowanie członków własnej partji.**

Trzecia organizacja jest to **kadra przyszłej hitlerowskiej Czeki.** Na czele jej stoi książę **Waldeck Pyrmont,** który jest upatrzony na **przedstawiciela partji w Rzymie.**

Tajemnica spisku w Boxheim zatacza coraz **sensacyjniejsze rozmiary** i przyniesie jeszcze napewno wiele niespodzianek!

Próbny transport chmielu przez Gdynię

W ostatnich dniach odszedł z Gdyni do Londynu na statku „Baltonja" pierwszy próbny transport chmielu polskiego w ilości jednego wagonu. Chmiel ten pochodzi z Wołynia, z okolic Dubna.

Miasto zbrodniarzy i specjalistów „do wszystkiego"

Armja zawodowych kryminalistów w Chicago

Chicago „cieszy się" w Europie opinją miasta przestępców. Większość zbrodni rozgrywa się w Chicago między **światem policji a przestępców,** w obrębie społeczeństwa samych przestępców. Ameryka nie mają zresztą o swojej policji zupełnie inne pojęcie, niż europejczycy. Cieszy się ona w Stanach opinją **skorumpowanej organizacji, nie zażywa szacunku w kołach mieszczaństwa.** Amerykanin, mieszkaniec Chicago czy Buffalo lub N. Yorku, nie ufa swej policji, **obawia się jej raczej.** Banki i wielkie koncerny **utrzymują własną policję prywatną,** zamożne dzielnice miejskie organizują własną straż, **miljonerzy utrzymują dla własnej ochrony dobrze płatnych detektywów.** Stąd ta niezrozumiała na gruncie europejskim popularność i popłatność instytutów à la Pinkerton, których istnieją i prosperują dziesiątki.

W Ameryce, w wielkich miastach istnieją całe **armje zawodowych kryminalistów, specjalistów od zamachów bombowych,** podkopów, mistrzów władania karabinem maszynowym, granatem ręcznym. Ludzie ci są w **każdej chwili do dyspozycji „interesantów":** za odpowiednią cenę, według ustalonej taryfy, można zawsze wynająć specjalistę, **lub całą bandę fachowców od włamań, morderstw, zamachów na pociąg** etc.

Rozpowszechnienie zbrodni stwarza curiosa specyficznie amerykańskie. W Chicago i N. Yorku istnieją np. **krawcy, warsztaty krawieckie, których specjalnością jest szycie ubrań ze schowkami na broń.**

Przestępczość stwarza skomplikowane sytuacje. Napastowani, gnębieni kupcy, domy handlowe, przedsiębiorstwa probują **asekurować się przed zamachami,** włamaniami, kradzieżami. Wchodzą w kontakt z przywódcami band. Układają się znimi. Za tyle a tyle to setek czy tysięcy dolarów okupu rocznego banda „czarnego Jima" czy „krzywego Johna" **obowiązuje się nie dopuszczać do okradzenia sklepu, magazynu, biura w tej a tej dzielnicy.** Umowa dotrzymywana jest skrupulatnie.

Biada jednak tym, którzy odrzucają propozycję „asekurowania się", złożoną przez **przedstawiciela bandy Jima czy Johna.** Nie pomoże im ani policja, ani mocne zamki, ani detektywi. Sklep ich będzie napastowany, okradziony, podpalony. Oni sami padną ofiarą napadu, pewnego wieczora, na bocznej ulicy. Porachują się z nim. I wreszcie oporny „klijent" podda się.

Zakupy zboża dla armji

Na krajowym rynku zbożowym ceny żyta i pszenicy w ciągu bieżącego miesiąca znacznie zwyżkowały. Do wzrostu codziennego zapotrzebowania przyczyniło się ostatnio dość znaczne zapotrzebowanie na żyto i pszenicę ze strony wojska, głównie na terenie województw zachodnich. Zwolnienie tempa zakupu owsa przez wojsko i zwiększenie podaży jego na terenach północno-wschodnich, spowodowało lekkie osłabienie cen na giełdzie warszawskiej. W związku ze spadkiem cen jęczmienia browarnego na rynkach zagranicznych, obniżyły się również ceny tegoż i na naszym rynku zbożowym.

Odroczenie wyroku

W dn. 28 b. m. miał być ogłoszony wyrok w sprawie przeciwko Związkowi Polaków na Łotwie, która toczyła się przed sądem okręgowym w Dyneburgu w dniu 12 b. m.

Sąd po naradzie stwierdził, że wyroku wydać nie może i zażądał dostarczenia w ciągu dwóch tygodni dodatkowych informacyj, dotyczących poszczególnych oskarżonych — członków Związku Polaków na Łotwie.

Dwie czarne gwiazdy w przepaskach z bananów na sali sądowej

Oryginalny proces rywalek w Paryżu

W Paryżu toczy się obecnie sensacyjno-humorystyczny proces, którego bohaterką jest „czarny brylant" teatrzyków paryskich **czekoladowa gwiazda — Józefina Baker.**

Czarna Józefina ma sobowtóra tancerkę kreolkę — **Dolly Dihowry.**

Obie diwy występowały w pewnym Varieté w skeczu „J'ai deux amours" — **Mam dwie miłości!**

Pointą skeczu było rozpoznanie, **która jest którą?**

Kreolka Dolly zaczęła się jednak cieszyć większem powodzeniem nietylko u publiczności, lecz co gorzej, co **bardzo, bardzo gorzej,** i u amanta rewjowego **Piotra Meyera.**

Zielona zadrość... dramat... tragedja... kratki sądowe... trybunał... konfrontacja...

Z tą konfrontacją to całe kino! Józefina Baker i Dolly Dihowry ukazać się mają przed obliczem Wysokiego Sądu jedynie w — **przepaskach z bananów.** Sąd będzie stwierdzić, jak dalece sięga podobieństwo sobowtóra do czekoladki. **Obie są tego samego koloru, tak samo uczesane, i obie są hrabinami.**

Dolly Dihowy żali się przed sądem w poniższych bolesnych wywodach:

Fatalność moja tkwi w tych **„dwóch miłościach"!** Gdy musiałam na zakończenie skeczu wymienić z mym partnerem **końcowy pocałunek, Józefina Baker wystąpiła** z zarzutem, że pan Meyer odegrał swą rolę zbyt ...impulsywnie, wskutek czego **odprawiono mnie i kazano zerwać kontrakt z Meyerem".**

Obrońca p. Dolly, która prywatnie nazywa się **hrabiną Capelet z Bourgouin** twierdzi, że **zerwanie kontraktu było krzywdą** jego klijentki i że jest ona jak dwie krople wody podobna do Czarnej Józefiny.

Wzmocnienie obrony przeciwlotniczej Pomorza

w odpowiedzi na wrogie zakusy

Z ogólnego programowego zgromadzenia wojewódzkiego L. O. P. P. w Toruniu

Doroczne, ogólne zgromadzenie programowo-budżetowe Komitetu wojewódzkiego Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, które odbyło się w ub. niedzielę w sali posiedzeń Rady Miejskiej w Toruniu, dało **imponujący przegląd pracy i działalności wojewódzkiego komitetu L. O. P. P. w Toruniu.**

Zebranie zaszczycił swą obecnością p. Wojewoda Pomorski **Stefan Kirtiklis.** Wśród obecnych zauważyliśmy m. in. pp. starostę krajowego **Łąckiego**, prokuratora S. A. **Jaromika**, nacz. Kuratorjum Okr. szkolnego ks. **Aksamitowskiego**, nacz. Urzędu Wojew. **Grzankę**, pułk. **Rymkiewicza** — dow. 63 p. p., komendanta wojew. p. p. insp. **Olszańskiego**, radcę **Janowskiego**, starostę grodzkiego **Staniszewskiego** i innych.

Wybór prezydjum

Obrady zagaił wiceprezes Zarządu Wojew. Komitetu p. inż. **Szepetys**, witając p. wojewodę pomorskiego **Kirtiklisa**, obecnych przedstawicieli władz, przybyłych delegatów kół powiatowych, oraz przedstawicieli prasy.

Na przewodniczącego zgromadzenia wybrano p. Wojewodę Pomorskiego **Kirtiklisa.** W skład prezydjum weszli pp. **Bieliński** z Gniew i **Muszyński** z Kartuz.

Przed przystąpieniem do obrad

odczytano pismo, jakie nadesłał do prezydjum walnego zgromadzenia p. gen. **Pasławski**, prezes Wojew. Komitetu, który niestety, z powodu choroby, nie mógł wziąć udziału w obradach zgromadzenia. Na wstępie swego pisma p. gen. Pasławski, jako prezes Zarządu Komitetu wojew., wyraża **najgorętsze podziękowanie wszystkim czynnikom państwowym i społecznym**, które od szeregu lat zgodnie popierają poczynania L. O. P. P. na Pomorzu. Szczególną podziękę p. gen. Pasławski wyraził władzom administracyjnym wszystkich instancyj **za** pełne zrozumienia i stałe podtrzymywanie posunięć Komitetu Wojew. w terenie, dalej p. Kuratorowi i całemu Nauczycielstwu **za szerokie zainteresowanie młodzieży sprawą obrony przeciwlotn. i gazowej**, prasie pomorskiej za pomoc w propagandzie i wreszcie **szerokim kołom społeczeństwa za użyczenie swej zbiorowej siły**, przez masowe wstąpienie i wytrwanie w szeregach L. O. P. P.

„Równocześnie chcę — brzmi dalsza treść listu p. gen. Pasławskiego — jaknajserdeczniej powitać p. wojewodę pomorskiego. Wszystkim nam na Pomorzu dobrze wiadomo, jakie p. wojewoda Kirtiklis położył zasługi w walce o wolność dawniej, oraz ile na posterunku wileńskim okazał inicjatywy i jakich dokonał na polu obrony czynów organizacji, które wprędce stały się **przykładem innym dzielnicom.** To daje nam pewność, że na tym posterunku pomorskim nie odmówi naszej Lidze Swej rady i Swego poarcia.

Panu Wojewodzie pomorskiemu w imieniu Komitetu wojewódzkiego L. O. P. P. życzymy jaknajpomyślniejszej realizacji jego zamysłów **dla ugruntowania potęgi Rzeczypospolitej i dla dobra tej drogocennej dzielnicy pomorskiej.**"

Treść pisma p. gen. Pasławskiego przyjęto burzą oklasków.

Wspaniała rewja pracy

Po odczytaniu protokółu z ostatniego walnego zgromadzenia przez **p. Krajewskiego**, sekretarz Wojew. Komitetu p. radca **Błażewski** obszernie przedstawił działalność Zarządu Komitetu Wojew. za czas od 1 stycznia b. r. Referent w ogólnych zarysach przedstawił zebranym całokształt dzieładalności Zarządu Wojew. Komitetu w okresie sprawozdawczym, przyczem zilustrował poszczególne działy pracy. Praca Zarządu Wojew. Komitetu szła w dwóch kierunkach: 1) **pogłębianie prac organizacyjnych** i 2) **propagandy.** Praca Zarządu Wojew. Komitetu, jak to wynika z przedłożonego walnemu zgromadzeniu sprawozdania, wydała w roku bieżącym **nadspodziewanie świetne rezultaty.**

W dziedzinie organizacyjnej Zarząd Wojew. Komitetu nawiązał ścisły kontakt z komitetami powiatowemi, ujednostajnił aparat administracyjny, usprawnił działalność biura Zarządu Wojew. i t. d. Dalej uporządkowano inwentarz znajdujący się w komitetach i usunięto pewne, pozostałe jeszcze w komitetach powiatowych usterki. Trudno w ramach szczupłego sprawozdania dziennikarskiego, wyliczyć wszystkie te wysiłki Zarządu wojew., które w całości przyczyniły się walnie do **tak świetnego rozwoju poszczególnych placówek L. O. P. P.** na Pomorzu, a z których dumni być mogą zarówno niezmordowani kierownicy Zarządu Wojewódzkiego Komitetu z prezesem p. gen. **Pasławskim** na czele, jak również i te **rzesze bezimiennych współpracowników** poszczególnych komitetów i kół.

Dziedzina propagandy

Poważnemi wynikami poszczycić się może również drugi dział pracy: **dziedzina propagandy.** Dość powiedzieć, że w ciągu okresu sprawozdawczego liczba kół szkolnych wzrosła w stosunku do roku ubiegłego z 900 na 1071, a liczba ich członków z 35.800 młodzieży na 51.000; widzimy więc, że na terenie szkolnictwa działalność Zarządu Wojew. dała bardzo poważne wyniki.

Sprawozdanie p. radcy Błażewskiego obejmowało w dalszym ciągu działalność z dziedziny lotnictwa, — tu podkreślić wypada fakt wykończenia i otwarcia lotniska w Lidzbarku, które doskonale przystosowane spełniać będzie niewątpliwie swoją rolę, — dalej działalność z dziedziny obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej, — szkolenie instruktorów, obsad — wreszcie z dziedziny przeszkolenia ludności — urządzanie kursów, wykładów, pokazów i t. d. We kszystkich tych dziedzinach Zarząd **poszczycić się może poważnym dorobkiem.** — W końcu p. radca Błażewski w ogólnych zarysach omówił stronę finansową, wykazując pewne, **dość znaczne nawet oszczędności**, które wstawiono do budżetu na rok przyszły.

Owocna działalność Komitetu Morskiego

Sprawozdanie p. radcy Błażewskiego uzupełnił delegat Komitetu Morskiego p. **Dr. Pikor**, dając zebranym pogląd na działalność tej placówki na odcinku morskim. I tu poszczycić się może Komitet doskonałemi wynikami. Zamierzenia Komitetu Morskiego idą obecnie w kierunku **budowy lotniska cywilnego** w Gdyni (Rumji - Zagórzu) i w Wejherowie.

Preliminarz budżetowy na rok 1932

W dalszym ciągu obrad przystąpiono do omówienia budżetu Komitetu Wojew. na rok 1932, który przedstawił zebranym **p. Dr. Łukowicz.** Poszczególne pozycje po stronie rozchodów scharakteryzowali pp. pułk. **Wolszleger** i radca **Błażewski.** Preliminarz budżetowy na rok 1932 zamykał się po stronie dochodów sumą **174.700 zł.** (w roku 1931 — 120.000 zł.), po stronie rozchodów sumą **229.140 zł.** (w roku 1931 — 248.120 zł.). Na nadwyżkę po stronie **dochodów** złożyły się, pozostałe z roku bież. oszczędności i preliminowane zwiększone wpływy ze składek członkowskich. Pewne kompresje wydatków przyczyniły się **do równowagi budżetu**, a pozorny niedobór w kwocie 55.000 zł., mieści w sobie 50% wpływów mających być przekazanych do Zarządu Głównego, a o **których skreślenie** Zarząd Wojewódzki czyni starania u Zarządu Głównego. Jak wnioskować można, zabiegi te odniosą niewątpliwie pożądane rezultaty.

Po krótkiej dyskusji przyjęto preliminarz budżetowy w brzmieniu, przedłożonem przez Zarząd Wojewódzki.

Wnioski

Następnie jednomyślnie uchwalono wniosek przedłożony przez **p. Dr. Łukowicza o** wystąpienie do Zarządu Głównego o zmianę statutu w tym kierunku, by komitety wojewódzkie odprowadzały do Zarządu Głównego tylko do 25% **wpływów**, zamiast jak dotychczas 50%.

Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania z VIII Tygodnia Lotniczego, przedstawionego przez p. radcę Błażewskiego (VIII Tydzień Lotniczy dał czystego zysku 18.000 zł.), uchwalono jednomyślnie wniosek, przedłożony przez Komitet Morski, w sprawie **stworzenia zorganizowanej obrony przeciwgazowej i przeciwlotniczej w Gdyni i w powiecie morskim.** Wniosek ten brzmi:

„Delegaci komitetów powiatowych, zebrani na zwyczajnem ogólno-programowo-budżetowem zgromadzeniu w dniu dzisiejszym przyjmując do wiadomości utworzenie Komitetu Morskiego L. O. P. P. w Gdyni na prawach komitetu powiatowego, wzywają Zarząd Główny LOPP. oraz Komitet Wojewódzki w Toruniu, ażeby, doceniając znaczenie polskiego wybrzeża, na integralność którego powtarzają się znowu zamachy już nawet ze strony polityków amerykańskich w rodzaju Boraha, inspirowanych zresztą przez wrogie nam czynniki ościenne, wytężyły wszelkie swe siły celem udaremnienia tych zamiarów, a to przez stworzenie zupełnie przepisowo zorganizowanej obrony przeciwgazowej i przeciwlotniczej w Gdyni i w całym powiecie morskim, przewidując na ten cel specjalne fundusze, organizacje oraz popierając jaknajsilniej sprawę natychmiastowego otwarcia lotniska cywilnego w Gdyni (Rumji - Zagórzu).“

Zamknięcie Sejmiku L. O. P. P.

Po wyczerpaniu się porządku przewodniczący zgromadzenia p. Wojewoda Pomorski **Kirtiklis**, zamykając obrady zgromadzenia programowo-budżetowego delegatów komitetów powiatowych L. O. P. P., zaznaczył, że delegatom w dalszej pracy towarzyszyć będą serdeczne jego życzenia. „Chciałbym podkreślić — kończył p. Wojewoda Pomorski — że te wielkie prace, jakie panowie na tym terenie wykonują, zawsze będą doceniane i zawsze będą zrozumiane. Z pracy społecznej bowiem wyrasta moc, wyrasta hart tej ziemi“.

Zebranie zamknął wiceprezes Zarządu Wojewódzkiego Komitetu p. inż. **Szepetys**, dziękując p. Wojewodzie Pomorskiemu za zaszczycenie zebrania swoją obecnością, gościom i delegatom za liczny udział, życząc tym ostatnim dalszej owocnej pracy na terenie L. O. P. P.

Nauczycielstwo pow. Tczewskiego

protestuje przeciwko wystąpieniom sen. Boraha

W środę, dnia 25 b. m. odbył się w szkole Nr. 5 w Tczewie powiatowy zjazd nauczycielstwa, celem wyboru delegatów do Rady Szkolnej Powiatowej. Po dokonaniu wyboru delegatów zebrani na wniosek kier. szkoły p. Szlęzaka powzięli następującą rezolucję:

„Nauczycielstwo szkół powszechnych powiatu tczewskiego protestuje kategorycznie przeciw wystąpieniom sen. Borah'a, który głosząc hasła rewizjonistyczne i mieszając się niepowołanie w sprawy polskie, wykazuje zupełną ignorancję znajomości stosunków europejskich, a w szczególności najżywotniejszych praw dziejowych i interesów polskich.

Pomorze, będące odwieczną i rdzennie polską ziemią, zamieszkałą w 90% przez ludność polską, o charakterze wybitnie polskim, którego przez długie lata Niemcy mimo intensywnej germanizacji zmienić nie zdołali, nie jest żadnym „korytarzem“, jak tego chcą Niemcy, lecz nieodłączną częścią śladową obszaru Rzeczypospolitej, ziemią, której wszyscy Polacy bronić będą przed wrogiemi zakusami wrogów do ostatniej kropli krwi.

Wobec nieprzejednanego stanowiska Niemiec w sprawie Pomorza, nauczycielstwo powiatu tczewskiego, stojące na straży owej baszty granicznej Państwa Polskiego, jaką jest powiat tczewski, zwraca się do całego społeczeństwa polskiego na Pomorzu, a do nauczycielstwa w szczególności, z apelem, by zajęło aktywne stanowisko w popieraniu organizacyj p. w. na terenie Pomorza, co będzie najistotniejszą odpowiedzią na zakusy wrogiej hydry krzyżackiej na polską ziemię.

Roztoczmy wszechstronną opiekę nad młodzieżą zorganizowaną w szeregach przysposobienia wojskowego na Pomorzu — oto serdeczny apel do społeczeństwa pomorskiego, a nauczycielstwa w szczególności.“

Na zdrowotnym urlopie z więzienia

26-te oszustwo niepoprawnego inżyniera

Do znanej warszawskiej firmy Gerlach przybył pewnego dnia wytworny pan, podający się za współwłaściciela f-my Wyraj — Zakłady Ceramiczne w Wiązowni i **zamówił 3 maszyny do pisania oraz 1 arytmometr**, prosząc o przesłanie mu maszyn do mieszkania prywatnego przy ul. Pięknej 16b. Życzeniu stało się zadość, f-ma Gerlach wysłała maszyny na tygodniową próbę do fabrykanta, którego bilet wizytowy opiewał na nazwisko „Inż. Kazimierz Markowski“. Po tygodniu Markowski miał się zdecydować, czy zamówienie podtrzymuje, czy też maszyny zwróci.

W umówionym terminie zgłosił się przedstawiciel f-y Gerlach, któremu inżynier oświadczył, że jest zadowolony z dostawy i, że w ciągu 3 tygodni ureguluje rachunek, wynoszący 5.030 zł., przyczem 1.530 zł. zapłaci w ciągu tygodnia.

Działo się to dnia 12 maja b. r. Gdy po tygodniu w mieszkaniu Markowskiego zameldował się inkasent, oświadczono mu, że **inżynier wyprowadził się przed 3-ma dniami, nie podając nowego adresu.** Poszkodowana firma zawiadomiła o tem Urząd Śledczy, który stwierdził, że **inżynier Markowski zgłosił się 16 maja do więzienia w Mokotowie celem odsiedzenia kary.** Został bowiem za różne fałszerstwa i oszustwa skazany na 3 lata więzienia i po rocznym w nim pobycie zwolniono go czasowo ze względu na zły stan zdrowia, 16 maja kończymu się „urlop“.

Zapytany o maszyny oświadczył, że oddał **je do dyspozycji organizowanych przez siebie zakładów Polskie Kopalnie Eksploatacji Żwiru.** Chwilowo zakłady te **nie mają jeszcze stałej siedziby.** Podczas rewizji **znaleziono u Markowskiego korespondencję handlową**, traktującą o dostawie dla „zakładów“ różnych artykułów oraz o uregulowanie rachunków za towary już dostarczone.

Okazało się, że Markowski nabywał te rzeczy dla firmy nieistniejącej, wobec czego za dalsze oszustwa na nowo osadzono go w więzieniu, z którego już teraz tak prędko nie wyjdzie.

Aresztowany inżynier był 25 karany i notowany za fałszerstwa dokumentów i czeków, sprzeniewierzenia i opór policji.

Zawiedziona miłość i desperacka skrucha złodzieja

Niezwykły interesant w warszawskim urzędzie śledczym

Niezwykły gość zjawił się w warszawskim Urzędzie Śledczym. Był to zawodowy włamywacz **Leonard Jedyński**, 13 razy karany i 84 razy notowany za różne kradzieże i włamania. Zazwyczaj sprowadzano go przymusowo, dlatego też **niezwykłe było zdziwienie, gdy zameldował się dobrowolnie u samego naczelnika Urzędu.**

Naczelnik przyjął go natychmiast. Włamywacz po dość długim wstępie o ciężkich czasach, wyznał, że udało mu się „oporządzić“ mieszkanie p. Grinberg przy ul. Senatorskiej 26 i, ze sprzedaży skradzionych rzeczy uzyskać kilka tysięcy zł. W czasie dokonywania tej transakcji **poznał młodą dziewczynę**, w której **on, 49-letni łotr, zakochał się, jak żak**, po same uszy. Zwierzył się jej kim jest i oddał całą uzyskaną ze sprzedaży kwotę na przechowanie.

Postanowili razem **zamieszkać.** Ona miała przenieść swoje rzeczy, gdy tymczasem on miał przygotować mieszkanie na jej przyjęcie. Tymczasem **ukochana wzięła pieniądze i więcej nie powróciła.** Wszelkie poszukiwania nie dały rezultatu.

Zmartwiony doznanym zawodem, złodziej, sam oddaje się w ręce policji, prosząc ją równocześnie o odszukanie niewiernej.

Ponieważ istotnie okradziono p. Grinber — **Jedyńskiego osadzono w areszcie.** Policja jednak zbyt dobrze zna tego włamywacza, by uwierzyć opowiedzianej przez niego historyjce. Niewątpliwie był on gdzieś na gościnnych występach, które dały znaczne zyski i dowiedziawszy się po powrocie do Warszawy o kradzieży przy ul. Senatorskiej, sam oskarżył się o jej dokonanie.

Dochodzenie w toku.

KRONIKA

Wtorek 1 grudnia

BYDGOSZCZ

Kalendarzyk rzym.-kat.

Poniedziałek Andrzeja
Wtorek Eligjusza

— **Dyżur nocny aptek** do 6 grudnia włącznie: Apteka Piastowska, Plac Piastowski 25, telefon 682 i Apteka pod Orłem, Stary Rynek im. Marszałka Piłsudskiego 14, telefon 98.

— **Muzeum Miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od godz. 10—16, w niedzielę i święta od godz. 11—14. Obecnie w Muzeum prócz wystaw zwykłych, wystawa obrazów i rzeźb Krakowskiego Towarzystwa Artystów Polski „Sztuka".

TEATR MIEJSKI.

W poniedziałek: operetka „Czar Walca".
We wtorek i środę: „Dzielny Wojak Szwejk".

REPERTUAR KIN:

Nowości: dziś arcyfilm dźwiękowy pt.: „Król żebraków" w barwnych kolorach z Janettą Mac Donald i Denis King w rolach głównych.

Corso: wyświetla podwójny program „Cyrk Royal" oraz „Pat i Patachon".

Kristal: — wyświetla wielki polski dźwiękowiec p. t. „Uwiedziona". W rolach głównych: Marja Malicka, Krystyna Ankwicz, K. Junosza-Stępowski, Zbyszko Sawan, Tadeusz Olsza i in.

„Rewja" (dawniej „Oko"). Dzisiaj na scenie rewja w 12 częściach p. t. „Serwus Wołowski"; na ekranie film p. t. „Świetna partja" z Clarą Bow.

Marysieńka: — „Dwaj malcy" i „Wiosennym szlakiem".

Z miasta

— Spieszcie na wystawę „Sztuki" w Muzeum Miejskiem. Obecna, bardzo licznie zwiedzana wystawa obrazów i rzeźb Krakowskiego Towarzystwa Artystów Polskich „Sztuka" zbliża się ku końcowi. Dla tych więc osób, które tej nadzwyczaj interesującej wystawy dotychczas nie zwiedziły, pozostaje obecnie tylko tydzień do jej zwiedzenia. Należy czas ten wykorzystać, rzadko nadarza się w Bydgoszczy sposobność zapoznania się bliżej ze wspaniałym dorobkiem twórczym artystów krakowskich. Wystawę zwiedziło od 1—25 listopada zgórą 2000 osób.

— **Z. Z. Z. Oddział Pracowników Umysłowych** podaje do wiadomości, że w bieżący czwartek o godz. 20-tej w lokalu zebrań przy ul. Mostowej 12 odbędzie się miesięczne zebranie. Obecność wszystkich członków konieczna.

— **Zebranie Zarządu Zw. Prac. Samorządowych i Użyt. Publicznej** odbędzie się we wtorek, dnia 1 grudnia o godz. 7 wiecz. w własnym lokalu przy ul. Wały Jagiellońskiej 15. Przybycie członków zarządu wykonawczego bezwzględnie konieczne.

W piątek, dnia 4 grudnia odbędzie się miesięczne zebranie, ze względu na ważność spraw objętych porządkiem obrad a obchodzących wszystkich pracowników miejskich przedewszystkiem Tramwaje i Elektrownie. Uprasza się o jaknajliczniejsze przybycie. Bliższe szczegóły o zebraniu podamy.

— **Kurs Obrony Przeciwgazowej.** Komitet Miejski L. O. P. P. niniejszem zawiadamia, że dnia 1 grudnia 1931 r. o godz. 18,30 odbędzie się otwarcie kursu O. P. Gaz. dla przedstawicieli fabyrk. Drugi kurs rozpocznie się w miesiącu styczniu 1932 r. P. T. Dyrekcje, które nie zgłosiły na powyższy kurs swych kandydatów zechcą to uczynić do dnia 31 grudnia 1931 r. Zgłoszenia prosimy kierować do: Magistrat (ratusz) pokój 7.

— **Rodzina Wojskowa** „Sekcja Opieki nad Dzieckiem" urządza dorocznym zwyczajem „Mikałajka" dla dzieci dnia 6 grudnia o godz. 16-tej w salach Hotelu pod Orłem. Wstęp 1,— zł.

— **Atletyka.** Pom. Okr. Zw. Atl. urządza dnia 6 grudnia 31 r. o godz. 19-tej w Strzelnicy wielkie zawody zapaśnicze, zapraszając do walki Mistrza Drużynowego Polski „Wojskowy Klub Sportowy „Legję" z Warszawy. Walczyć będzie 7 par, aż do rezultatu. Udział biorą najlepsi zapaśnicy Warszawy i Pomorza z mistrzem wszystkich wag Gęstwińskim na czele. Z powodu dobrej formy zawodników walki zapowiadają się bardzo interesująco, tembardziej, że są to zawody eliminacyjne do repr. Polski na X. Olimpjadę. O poparcie tej wspaniałej imprezy tembardziej, że chodzi o utrzymanie Pom. Okr. Zw. Atl. nadal w Bydgoszczy prosi Szan. Obywatelstwo, miłośników zapaśnictwa, jak i apeluje do wszystkich sportowców naszego grodu Zarząd Pom. Okr. Zw. Atl. Cena od 0,50 zł. do 2,00 zł. Sala dobrze ogrzana.

— **Towarzystwo Hodowli Kanarków „Canaria"** w Bydgoszczy, urządza w dniach 6, 7, i 8 grudnia br. w sali Kasyna Cywilnego swą doroczną wystawę kanarków, połączoną z premjowaniem i nagrodami w postaci złotych i srebrnych medali. Premjowanie odbędzie się dnia 5 grudnia br. Sędzia p. H. Maciński z Poznania. Uroczyste otwarcie wystawy nastąpi w niedzielę 6 grudnia br. o godz. 10 rano. Wszelkie zgłoszenia i informacje należy kierować pod aresem: J. Makulski, Śniadeckich 53.

Dwie rocznice w jednym dniu

Ubiegła niedziela, w której zbiegly się dwie, każdemu sercu polskiemu drogie rocznice: 101-lecia Powstania listopadowego i 10-lecia odzyskania Śląska, — obchodzona była w naszem mieście bardzo uroczyście.

Po wysłuchaniu uroczystej mszy świętej w kościele garnizonowym i złożeniu wieńca na grobie Nieznanego Powstańca, — organizacje społeczne, towarzystwa i młodzież szkolna uformowały pochód, który z sztandarami i wypisanemi na tablicach hasłami jak np. „Nie damy naszej prastarej ziemicy śląskiej" — udał się przy dźwiękach orkiestr ulicami Gdańską, Bernardyńską i Słowackiego ku pomnikowi Sienkiewicza. Do licznie zebranych obywateli wygłosił okolicznościowe przemówienie p. inspektor Klimesz, poczem delegacja młodzieży złożyła przed pomnikiem wieniec, na którego szarfach widniał napis: „Autorowi Krzyżaków — wdzięczni rodacy". Nastepnie orkiestra odegrała hymn, poczem pochód się rozwiązał.

Na zakończenie uroczystości odbyła sie o godz. 12 w Teatrze Miejskim akademja, poświęcona bohaterom Powstania listopadowego i dzielnemu ludowi śląskiemu.

Z zebrania kół pocztowych B. B. W. R.
Nr. VII i XXVI

W lokalu Rady Okręgowej B. B. W. R. odbyło się onegdaj zebranie plenarne dwu kół miejscowych B. B. W. R., a mianowicie Koła VII i XXVI; w obu tych kołach zrzeszeni są urzędnicy pocztowi. Prezesem koła VII jest p. Romaniszyn, sekretarzem — p. Witkowski; prezesem koła XXVI — p. Stryszyk, sekretarzem — p. Spinger. Z ramienia Rady Grodzkiej obecni byli pp. prezes inż. Lisiecki, sekretarz Lemiszewski i referent prasowy Porzych.

Zebraniu przewodniczył prezes koła VII p. Romaniszyn. Po odczytaniu zasad organizacyjnych przez sekretarza XII koła **p. Lorkowski** wygłosił starannie opracowany referat p. t. „Do czego dąży B. B. W. R.". Prelegent zobrazował najpierw stosunki w Polsce za czasów rządów przedmajowych, wykazał wady ówczesnego życia parlamentarnego, określił rolę sejmu i stosunek sejmu do rządu, oraz uwydatnił szkodliwy wpływ, jaki wywierały poszczególne partje na bieg spraw państwowych, poczem naszkicował historję rządów pomajowych, dając zebranym obraz pracy twórczej rządów Marszałka Piłsudskiego we wszystkich dziedzinach naszego życia i nawołując obecnych do czynnej współpracy z rządem i B. B. W. R.

Drugi zkolei referat na temat: „Walka czy współpraca" wygłosił prezes Rady Grodzkiej B. B. W. R. **p. inż. Lisiecki.** P. prelegent nawiązał do nowego zwycięstwa B. B. W. R. w wyborach w Przemyślu, naszkicował obraz prac sejmowych, zobrazował perfidne metody walki opozycji z rządem i obozem rządowym, wykazując zebranym, w jak nikczemny sposób opozycja szkodzi naszemu państwu wewnątrz kraju i zagranicą, nawołując społeczeństwo do otwartego buntu przeciw władzom. Celem opozycji w walce z rządem — to zdobycie władzy, a dla osiągnięcia tego celu nie waha się opozycja przed używaniem środków, godzących w interesy poszczególnych obywateli i całego państwa.

Referat p. inż. Lisieckiego, traktujący tak aktualny temat, a wypowiedziany barwnie, silnemi, jędrnemi słowy, w których znać dobrego mówcę i szczerego, Ojczyznę miłującego obywatela-Polaka, który mimo poważnego już wieku i całodziennej pracy zawodowej, poświęca siły swoje dla służby Polski, trafił do głębi serc i umysłów zebranych, czego dowdem odbijający się na twarzach obecnych poważny nastrój i — po referacie — niemilknące oklaski zebranych.

Pan Romaniszyn, podziękowawszy obu prelegentom za wygłoszone referaty, otworzył dyskusję, w której zabierali głos i udzielali wyjaśnień pp. inż. Lisiecki i Lorkowski.

Po załatwieniu jeszcze kilku spraw bieżących i organizacyjnych, p. prezes zamknął posiedzenie apelem, aby członkowie jak najliczniej brali udział w zebraniach, na których omawia się dużo interesujących i aktualnych zagadnień z dziedziny polityczno-socjalnej i ekonomicznej naszego państwa.

Pod flagą komunizujących „niezależnych"

Wyznawcy ideologji Lenina, nie opuszczaja żadnej sposobności, by wyłowić dla siebie rybki z mętnej wody. Przy każdej nadarzającej się okazji w sposób chytrze zamaskowany wścibiają się w szeregi niezadowolonych, by siać nienawiść społeczną, by jednych podjudzać na drugich, słowem, by czynić ruch w interesie gwoli uznania „Maskwy" i zagarnięcia judaszowych srebrników za dobrze „wyczynioną" pracę.

Krecia ta robota zawodowych wywrotowców najzupełniej nieodpowiedzialnych i nie chcących brać odpowiedzialności za swą szkodliwą działalność była aż nazbyt widoczna na onegdajszem wiecu bezrobotnych, opanowanych — zdaje się — już w zupełności przez prowodyrów tej marki jak Olszewski, Kawczyński i Zacharjasiewicz. Było więc moc nieokreślonego pomstowania na wszystko i wszystkich, moc odgrażania się „burżujom", moc inwektyw, którym — ze smutkiem należy to podkreślić — towarzyszyły potakiwania i „prezcze" silnie obałamuconych bezrobotnych.

Wszczepiono w ich dusze z machiavellowską perfidją nieufność do pracy charytatywnej Obywatelskiego komitetu niesienia pomocy bezrobotnym, nienawiść kastową i społeczną w widocznym celu przygotowania gruntu pod zamieszki, czy zakłócenia spokoju i porządku publicznego.

Władze bezpieczeństwa powinne stanowczo czujną roztoczyć opiekę nad robotą najmitów bolszewizmu, by zło zdusić w zarodku i niedopuścić do rozkrzewiania się podobnej dywersji, której skutki mogą być nieobliczalne w pierwszem rzędzie dla obałamuconych bezrobotnych.

Pod adresem tych ostatnich stosujemy apel, by raz jeszcze dali dowód poczucia obywatelskiego i patrjotycznego i opędzali się jak morowemu powietrzu — zwolna sączonemu jadowi „niezależnych" zależnych od Moskwy.

Działalność Pow. Komitetu do walki z bezrobociem

Z końcem ubiegłego tygodnia odbyło się w gmachu Starostwa posiedzenie Powiatowego Komitetu do walki z bezrobociem przy licznym udziale zainteresowanych czynników obywatelskich.

Obradom przewodniczył p. starosta powiatowy dr. Bereta. Sprawozdanie z dotychczasowych wyników obrad złożył p. asesor Cichowlas.

W wyniku dłuższych obrad utworzono komisję rewizyjną i sekcję dożywiania biednych dzieci. Omówiono również i załatwiono sprawę rozdziału zebranych pieniędzy i żywności pomiędzy poszczególne wójtostwa i gminy. Datków w naturze wpłynęło dużo, m. in. p. hr. Potulicka z Potulic ofiarowała sporą ilość odzieży dla biednych miasta Solca. Przy podziale uwzględniono ilość bezrobotnych danego miasta, wobec czego 40 procent pieniędzy i żywności przypadło dla Solca Kujawskiego (800 bezrobotnych) po 20 procent dla Fordonu Koronowa (300 bezrobotnych), resztę podzielono na poszczególne gminy, a nawet część darów w naturze ofiarowano bezrobotnym miasta Bydgoszczy.

Wszelkie urządzane w karnawale imprezy zabawowe uchwalono opodatkować na rzecz bezrobocia w wysokości 25 procent od czystego zysku.

Z żałobnej karty
śp. Zofja Marecka

Ubiegłej soboty nad ranem zmarła w Bydgoszczy w wieku lat 64 znana swego czasu i ceniona primadonna operetkowa Zofja Marecka, żona zmarłego w roku 1921 dyrektora szeregu teatrów m. in. w Lublinie, Kaliszu, Sosnowcu itd. śp. Bolesława Mareckiego. — Zmarła, która w swoim czasie zachwycała rzesze wielbicieli Jej talentu tak w stolicy jak i na prowincji szeregiem pierwszorzędnie wykonywanych ról jak niezapomnianą kreacją Halki, umiała dobrocią gołębiego serca, subtelnością uczuć oraz niecodziennemi zaletami intelektu zjednywać sobie falangi przyjaciół i sympatyków, ciesząc się ogólnym szacunkiem i uznaniem. Duże zdolności odtwórcze, a przedewszystkiem pierwszorzędny materjał głosowy, głęboka kultura i znakomita technika wokalna stawiały śp. Zofję Marecką w rzędzie gwiazd sceny polskiej. Od dłuższego czasu przewlekłą złożona chorobą zamieszkała w Bydgoszczy u szwagra swego znakomitego artysty Teatru Miejskiego p. Mieczysława Dowmunta, gdzie też onegdaj zakończyła znojny swój żywot. Zmarłej towarzyszą jasne wspomnienia tych, którzy Ją chociażby raz w życiu na scenie widzieli i których umiała tak nieprzeparcie pociągać za sobą w czarowną krainę piękna. R. i. p.

Wielki koncert na bezrobotnych
Staraniem Zw. Pracy Obyw. Kobiet

We wtorek, dnia 1 grudnia rb. w Auli Gimnazjum im. M. Kopernika, Pl. Kochanowskiego odbędzie się wspaniały koncert z łaskawym udziałem najwybitniejszych sił artystycznych naszego miasta. Dość wspomnieć, że w koncercie tym biorą udział: znakomita śpiewaczka Eugenja Targońska, której wspaniałym głosem mieliśmy możność już nieraz się zachwycać, niezrównana skrzypaczka Halina Wojciechowska, prof. Miejskiego Konserwatorjum Muzycznego w Bydgoszczy stojąca pod względem techniki i interpretacji na najwyższym szczeblu wirtuozostwa wśród plejady naszych wiolinistek i świetny pianista Zygmunt Lisicki, którego każde pojawienie się na estradzie koncertowej jest evenementem w życiu muzycznem naszego miasta. Ciężkiej i trudnej roli akompanjatora podjął prof. Edmund Rössler, artysta o wybitnych zdolnościach, którego grę cechuje głęboka inteligencja obok wyróżniającej się techniki. W programie usłyszymy szereg arcydzieł Chopina, Moniuszki, Czajkowskiego, Griega, Karłowicza, Vieuxtemps'a, Rachmaninowa, Niewiadomskiego oraz Friedmanna, które w wykonaniu takich artystów staną się dla słuchaczów niebylejaką ucztą. Bilety w cenie od 1,— zł. do 3,— zł. sprzedaje Księgarnia i Skład Nut Jana Idzikowskiego, Gdańska 23. Fortepian koncertowy Blüthnera z F-y B. Sommerfelda.

Wieczorek Strzelecki Zw. Strzel. Państw. Fabr. Wyrob. Tytun.

Związek Strzelecki w fabryce Monopolu Tytuniowego jest od początku swego istnienia pełen inicjatywy. Zawdzięczać to należy w wielkiej mierze dyr. fabryki p. Kłodnickiemu który nie szczędzi wysiłku by praca w tak ważnej organizacji państwowo-społecznej rozwijała się.

I tak w sobotę dnia 28 listopada br. o godzinie 19 urządzono wieczorek strzelecki przy licznie zebranych strzelczyniach i strzelcach tejże fabryki jako też przedstawicielach bratnich organizacyj i gości.

Na sali zauważyliśmy pp. dyr. Kłodnickiego, prof.: Garbicza i Podgórskiego kp.t Gierkę urzędników i urzędniczki fabr. pp. Wiśniewskich i Sułeckie Osińskiego, Szczęśniewicza i innych.

Przy dźwiękach muzyki Zw. Strzeleckiego bawiono się bardzo pięknie i kulturalnie. Zabawa trwała do rana. Po rozweselonych twarzach uczestniczek i uczestników można było poznać zadowolenie mile spędzonego czasu.

Rabunek czy mydlenie oczu?

W ub. piątek zglosił się w Urzędzie Śledczym niej. Stanisław Mroziński, zam. w Koronowie przy ul. Szpitalnej 5, donosząc, iż tegoż dnia przechodząc około godz. 7 rano ulicą Marszałka Focha, napadnięty został u wylotu ul. Kordeckiego przez 2 nieznanych osobników, którzy zaknebiowawszy mu usta chustką, powalili na ziemię i w ten sposób obezwładniwszy swą ofiarę, wyrwali z rąk leżącego 2 wartościowe paczki, które stanowiły własność p. Paczkowskiego, zam. w Zgierzu pod Łodzią. Policja wszczęła dochodzenia w powyższej sprawie.

Szanownej Klienteli

podaję do wiadomości, że z dniem 1-go grudnia r. b. zdaję mój skład delikatesów win i wódek

p. Franciszkowi Kłopockiemu z Torunia.

Za okazane mi zaufanie i poparcie serdecznie dziękuję i proszę darzyć niem w przyszłości mego następcę.

Restaurację i pokoje do śniadań będę prowadził nadal pod moją firmą.

Z poważaniem

Gracjan Dąbrowski.

Z dniem 1 grudnia r. b. nabyłem od p Gr. Dąbrowskiego

skład delikatesów, win i wódek.

Skład mój jest i będzie zawsze zaopatrzony we wszystkie towary kolonialne, delikatesy, wina i wódki krajowe oraz zagraniczne

Staraniem moim jest **dobrocią** oraz **taniością towaru** i rzetelną obługą zadowolić wszystkich klientów.

Z poważaniem

Franciszek Kłopocki,
Toruń, Szeroka 25.

Kolej Lokalna Chełmża — Mełno Spółka Akcyjna

II Ogłoszenie.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Akcjonarjuszów spółki akcyjnej „Kolej Lokalna Chełmża — Mełno" odbędzie się dnia 11 grudnia 1931 r. o godzinie 17 w Chełmży w Magistracie (sala posiedzeń).

Przedmiotem obrad będą:

1) Rozpatrzenie sprawozdania Rady Nadzorczej i Zarządu z czynności za lata 1929-30 i 1930-31 i sprawozdanie Rady Nadzorczej o zamknięciu rachunków za wyżej wymienione lata, oraz uchwała co do kwitowania Zarządu i Rady Nadzorczej z wykonania przez nich obowiązków.

2) ustalenie wysokości rocznego wynagrodzenia dla członków Rady Nadzorczej oraz wysokości znaczka obecności.

3) oznaczenie wynagrodzenia za czynności członka zarządu.

4) oznaczenie czasopisma codziennego przeznaczonego do ogłoszeń o zwoływaniu Walnego Zgromadzenia poza dziennikiem urzędowym i czasopisma wskazanem w statucie.

5) wybór członków Rady Nadzorczej.

Warunki prawa głosu na Walnem Zgromadzeniu zawiera I ogłoszenie.

RADA NADZORCZA.

Od dnia 28 listopada

zniżyłem znacznie

dotychczasowe ceny

na wszystkie

potrawu i napoje.

BAR „POD TRZEMA KRÓLAMI"

FRANCISZEK HAJDEL

Grudziądz, Mickiewicza 27.

Tańców **Nowe Kursy** w czwartek 3 grudnia **otwiera Wł. Kochański** Bydgoszcz, Sienkiewicza 61 (nowy 12). Dobór towarzystwa zapewniony. (bardzo blisko ul. Dworcowej)

Tel. 22-14

E. Królikiewicz

dawniej Fa. Hanka

Grudziądz, ul. Toruńska 4

Poleca na **Św. Mikołaja** swój bogato zaopatrzony skład cukierków, artykułów świątecznych, również świeżo sprowadzone towary firmy **E. Wedel, Fr. Fuchs, Goplana, Piasecki i inne**

Obsługa fachowa :—: Ceny bezkonkurencyjne Gr. 359

ZAPOWIEDŹ. Podaje się do ogólnej wiadomości, że robotnik Leon Żynda z Gdańska i niezamężna Weronika Kurr chcą zawrześć związek małżeński.

Tczew, dnia 26 listopada 1931 r.

Urzędnik Stanu Cywilnego
(—) Szandrach



W roku 1902 wynalazłem przeciw:

astmie, gruźlicy i suchotom

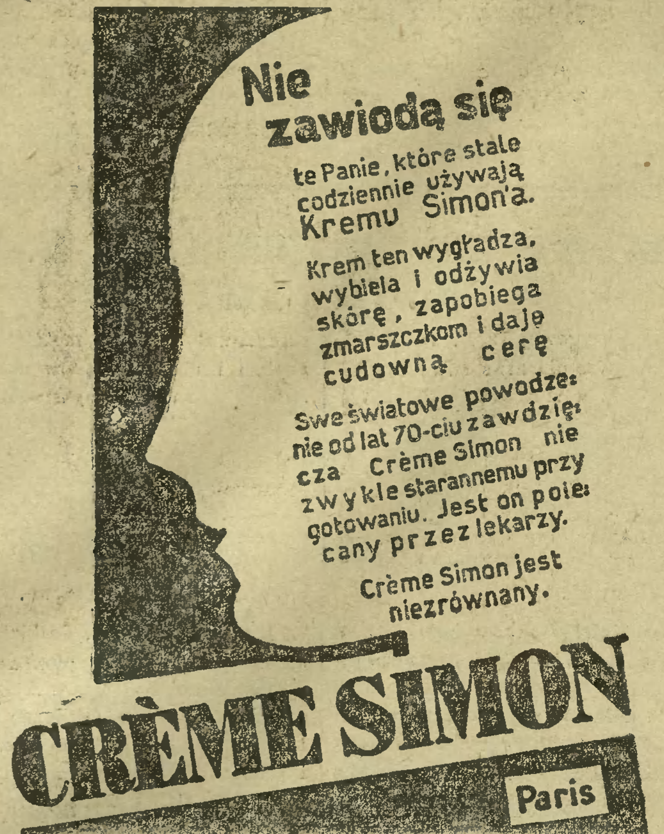
POWIDŁA ZIOŁOWE

Wynalezione przeze mnie **powidła ziołowe**, są jedynym środkiem, którym można zapobiec tym chorobom i stosowane są przeciw: **zapaleniom płuc i oskrzeli, astmie rodzinnej, łożnego rodzaju astmie z własnych zaziębień, Kaszlu, Kokluszu i t. p. chorobami.** 3000 listów dziękczynnych otrzymanych z Polski i zagranicy od wyleczonych mojemi powidłami ziołowemi, które są do przejrzenia, świadczą o ich skuteczności.

2652 **Stanisław Śliwański**
Wynalazca Powideł Ziołowych.

Wysyła za zaliczeniem i pocztą tylko:

Wytwórnia Powideł Ziołowych Stanisława Śliwańskiego Łódź, Brzezińska 33.



OGŁOSZENIE.

Edykt licytacyjny.

W Sądzie grodzkim w Krośnie (Małopolska) do Lcz. E. IV. 3217/29 **odbędzie się w dniu 27 kwietnia 1932 r. o godz. 9.30** przedpoł. w biurze nr. 14.

licytacja Fabryki Firmy „Zakłady Przędzalniczo-Tkackie" S. A. w Krośnie,

obj. whl. 442, 739, 927, 990 i 1085 ks. gr. gm. kat. Krosno, obejmujących teren fabryczny przędzalni z budynkami fabrycznemi, administracyjnemi i kompletnem urządzeniem przędzalni, w szczególności: **a)** grunta o obszarze 8 ha, 71a 61 m^2 w odległości około 200 m. od dworca kolejowego w Krośnie, — **b)** budynki: fabryczne o kubaturze przeszło 20.000 m3, magazyny o kubaturze 2.400 m3, mieszkalne i administracyjne o kubaturze przeszło 2.500 m^3, wszystkie zbudowane w r. 1922; — **c)** maszyny: kotły, maszyny parowe, pędne, kompletne maszyny przędzalnicze na 1.250 wrzecion, pochodzenia angielskiego fabryki James Mckie Belfort, zmontowane w r. 1923, gotowe do uruchomienia, kompletne urządzenie techniczne, instalacje gazowe i elektryczne. Fabryka położona jest w mieście Krośnie w Małopolsce, w zagłębiu naftowem i gazów ziemnych. W odległości 12 klm. od fabryki znajduje się Okręgowa elektrownia, z której fabryka może pobierać prąd elektryczny i gaz ziemny.

Wartość tych nieruchomości wedle sądowego protokołu oszacowania z dnia 29 marca 1930 r. wynosi:

grunta i budynki	Zł	781.557.80
przynależności (maszyny, urządzenia fabryczne itp.)	„	1,213.452.05
razem	Zł	1,995.009.85
najniższa zaś oferta, poniżej której nieruchomość nie zostanie sprzedaną, wynosi	Zł	997 504.92

UWAGA! Na nadchodzące święta **UWAGA!**

FIRMA

ALTMANN'S PELZVERTRIEB

w GDAŃSKU, Kohlengasse 5, Tel. 25926

poleca duży wybór po bardzo niskich cenach i dogodnych warunkach

płaszcze i żakiety futrzane, Kołnierze, spody i skórki,

Wszelkie reperacje oraz obstalunki na miarę zostają wykonane pierwszorzędnie we własnym warsztacie, według najnowsz. modeli i po cenach konkurenc.

Usługa polska. **Usługa polska.**

Kurs tańców

dla **młodzieży rozpocznie** się 3 grudnia po południu od godz. 5 do 7.
Dla starszych 11 grudnia.

Szkoła tańców WERNY
Żeglarska 10 I p. 2724

Do dziecka

jako wychowawczyni, szuka posady osoba inteligentna, wykształcona, lubiąca dzieci. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Dnia Pom. Toruń pod nr. 2654.

Kowadło

wiertarkę ręczną używaną kupię za gotówkę. Zgłoszenia Kcynia Dworcowa Rzeszótko. 599

Udzielam

lekcyj

francuskiego, angielskiego, niemieckiego, gry na fortepianie. Adamska, Sukiennicza 4. 2322

Łożyska kulkowe

Neumann i Knitter

Bydgoszcz — Stary Rynek Tel. 141 2088

Jadalnie

tanio i na dogodnych warunkach sprzedaje **Zakład stolarski** Toruń, Mickiewicza 122. 2700

RAZ

spróbować znaczy

ARACZEWSKIEGO

KAWĘ

stale kupować. 2495

ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH W POZNANIU

przetarg ofertowy

na wykonanie instalacji:

1) światła elektrycznego, 2) kanalizacji wodociągowej oraz gazowej, 3) centralnego ogrzewania,

w domach mieszkalnych dla urzędników w Gdyni przy ul. Poniatowskiego i Słowackiego

oraz 4) na wykonanie instalacji światła elektrycznego w domach mieszkalnych dla robotników w Gdyni przy Szosie Gdańskiej.

Podkładki ofertowe otrzymać można w Wydziale Budowlanym Z. U. P. U. za przedłożeniem dowodu wpłaty na P. K. O. Poznań nr. 200.390 lub na rach. bież. Z. U. P. U. Poznań B. G. K. Oddział Poznań, Komunalny Bank Kredytowy w Poznaniu ul. 27 Grudnia 8, oraz Państwowy Bank Rolny Oddział Poznań, ul. Dąbrowskiego 12 w wysokości:

ad 1) 9,— zł.
ad 2) 7,— zł.
ad 3) 8,— zł.
ad 4) 8,— zł.

Rysunki pokaże oraz wszelkich wyjaśnień udzieli Z. U. P. U. w Poznaniu.

Wadjum w wysokości: ad 1) 1.200,— zł; ad 2) 6.900,— zł; ad 3) 3.300,— zł; ad 4) 2.800,— zł; należy składać w Z. U. P. U. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 12, III. ptr. pokój 79 w godz. od 10—12 w gotówce lub w inny sposób, podany w warunkach przy kosztorysie ślepym, a kwit dołączyć do oferty, którą należy złożyć do dnia **14 grudnia 1931 r.** godz. 11-tej w Z. U. P. U. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 12, II. ptr. pokój 49 w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na wykonanie . . . . w domach . . . . w Gdyni, przy . . . ."

Otwarcie ofert nastąpi w obecności przybyłych oferentów.

Zakład zastrzega sobie prawo wyboru oferentów, nieuwzględnienia żadnej oferty lub też wyłączenia pewnych pozycyj kosztorysowych.

Oferty można składać tylko na drukach dostarczonych przez Zakład.

Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Poznaniu.

(—) Bieniewski, Komisarz Rządowy
(—) Lgocki, Dyrektor Zakładu

SPRZEDAM

zaraz na dogodnych warunkach istniejący od lat 30-tu, dobrze prosperujący

interes zbożowy

opałowy i kolonjalny, połączony z restauracją, położony w większej wsi przy stacji, oraz 14 mórg ziemi pszennej I klasy. Oferty do „Dnia Pom." St. K.

Korzystna okazja

nabycia 2 krytych samochodów osobowych (limuzyny)

1. „Essex" typ 29, 4-ro osobowy, 50 konny prawie nowy
1. „Citroen" 4-ro osobowy 5/26 zupełnie w dobrym stanie

Pisemne oferty pod Nr. 2713 do ekspedycji „Dnia Pomorskiego" 2713

Mój rystem zna każdy od

1 guldena

tygodniowo począwszy

KONFEKCJA
Obuwie
Towary włóczkowe
Trykotaże
Bieliżna na pościel
Pióra
Inlety
Firany
Kołdry pikowe

Towar w metrach

Żadna podwyżka!

Niskie ceny! 728

Natychmiastowe wręczenie towaru

KREDIT-ETAGE
GDAŃSK,
Langer Markt 23, I p.

Resztówka

60 mórg, 3 kl. od Inowrocławia ziemia pszenno-buraczana inwentarz żywy i martwy kompletny, budynki masywne z powodu wyjazdu właściciela natychmiast do do sprzedania. Warunki korzystne. Wpłaty 25 tysięcy zł. Bliższych szczegółów udzieli 2715

J. Koralewski

Inowrocław, ul. Łucjana 2. Poleca dużo innych korzystnych majątków ziemskich posiadłości miejskich.

Mundury
Szasery
Płaszcze
Ubrania
Futra

z materjałów własnych i powierzonych wykonuje

B. DOLIWA

1139 **TORUŃ**

Dwór Artusa. Tel. 43

P.P. Oficerowie Urzędnicy specjalne warunki.

GWIAZDORKI

aniołki, gwiazdki itd.

do ozdoby pierników i podarków gwiazdkow. poleca tanio i w wielkim wyborze

Władysław Kulerski
Grudziądz, Pańska 19.

Tam do nabycia piękny strój choinkowy. 2661

Latarnie orjentacyjne

fachowo wykonane po cenach konkurencyjnych dostarcza warsztat blacharsko instalacyjny Kopernika 24 2706

NOWE CENY NASZEGO MĘSKIEGO OBUWIA. Bata

~~34.90~~ 29.90



Fason 6637-21
Półbuciki z bronzowego lub czarnego boksu, na skórzanej podeszwie. Elegancki i wygodny krój.

~~34.90~~ 29.90



Fason 7637-46
Męskie półbuciki z cielęcego boksu. Elegancki śpiczasty fason, szeroki obcas.

~~34.90~~ 32.90



Fason 9677-22
Czarne sznurowane buciki z pierwszorzędnego boksu cielęcego na mocnej skórzanej podeszwie.

26.90



Fason 7937-33
Elegancki męski półbucik z boksu, gustownie perforowany. Szeroki obcas.

24.90



Fason 3967-22
Na słotę i niepogodę te buciki z czarnej boksowej skóry na mocnej gumowej podeszwie.

19.90



Fason 0767-00
Obuwie do pracy, z mocnej, dobrze przetłuszczonej skóry krowiej, na trwałej gumowej lub skórzanej podeszwie.

Oprócz wymienionych artykułów posiadamy stale na składzie
WIELKI WYBÓR OBUWIA MĘSKIEGO, DAMSKIEGO, DZIECIĘCEGO I GUMOWEGO.

DZWIĘKOWE KINO **ŚWIATOWID** Dziś i dni następne!

Najczarowniejszy dźwiękowiec świata **„Tryumf Walca"** (gdy śmieje się i płacze Wiedeń) wielka symfonja miłości osnuta na tle bujnego życia Jana Straussa. Najpiękniejsze walczyki świata! Bogata wystawa! w rol. główn. HANS STÜWE, ITA RINA i C. ROMER.

TORUŃ DZWIĘKOWE KINO **PALACE** Dziś i dni następne!

Najwspanialsze arcydzieło humoru i wesołości **„Buster na froncie"** parodja filmu „Na zachodzie bez zmian" w roli tytuł. fenomenalny **Buster Keaton.** Ponadto nadprogram

---

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 1 grudnia b. r. o godz. 12 u spedytora Sadeckiego najwięcej dającemu za gotówkę sprzedawać będę lustro, stojaki do kwiatów, obraz, bieliźniarkę, biurko.

(—) Chrzanowski, komornik sądowy.

SPRZEDARZ PRZYMUSOWA.

Dnia 1 grudnia o 9 sprzedawać będę przy Kopernika 39 najwięcej dającemu za gotówkę: regały sklepowe, motor, różne części do samochodów i rowerów, węże, maszynę do kopjowania i inne przedmioty; o 11 u spedytora Sadeckiego 300 but. wina, beczki i butelki, przybory i naczynia do wyrobu win, kanapę, krzesła, stoły, biurka, fotele, drągi sosnowe, sypialnię, kuchnię i inne przedmioty; o 12 przy Grudziądzkiej 31: urządz. biur., różne maszyny i części do nich; o 13 przy Grudziądzkiej 99 urządzenie składowe, kredens, krzesła, stoły i inne; o 13,30 przy Kościuszki 3: motocykl, urządzenie sypialni, jadalni; o 14 przy Kościuszki 35 konie, 100 ctr. koksu i inne.

(—) Rzymyszkiewicz, komornik sądowy.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

Dnia 1 grudnia o 10 sprzedaję u spedytora Sadeckiego przymusowem przetargiem za gotówkę: leżak, stojak, kwiatnik; o 11 w Podgórzu Dom Polski: 120 krzeseł, tombank, stoły, ławki, ekran, piec żelazny, 3 kanapy, 5 chodników, kocioł do motoru, ,mo,tor benzolowo- zapędowy, dynamo.

(—) Bartkowiak, komornik sądowy Rabiańska 10.

OGŁOSZENIE

Wydzierżawienie polowania na wspólnym tutejszą gminę obejmującym obwodzie polowania w wielkości ca 1503 ha ma nastąpić w publicznym przetargu na 6 lat począwszy od 1 kwietnia 1932 r. w Rumi, dnia 10-go grudnia 1931 r. o godz. 14 w lokalu p. Markowca w Rumi. Warunki przedzierżawienia są wyłożone do przeglądu u przewodniczącego „Spółki Łowieckiej".

Rumia, dnia 26 listopada 1931 r.

Spółka Łowiecka
Teodor Schlass, przewodniczący.

GRUDZIĄDZ

PRZETARG PRZYMUSOWY

W piątek, dnia 4 grudnia 31 sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego więcej dającemu za natychmiastową gotówkę: w Grudziądzu Plac 23 Stycznia 16 o godz. 9-tej: 1 kredens, 1 biurko dębowe, 2 kanapy, 1 obraz, 1 stół dębowy, 1 stół składowy, 1 regał składowy; w Górnej Grupie u pana M. Matuszewskiego o godz. 11-tej: 24 ctr. żyta, 9 ctr. pszenicy, słomę i siano.

(—) Zielniewicz, komornik sądowy w Grudziądzu.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W środę, dnia 2 grudnia 1931 r. o godz. 9,30 sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę przy Pl. 23 stycznia 26 u p. Jacobsohna: fotel dentystyczny; o godz. 9,45 przy ul. T. Grobli 1: maszynę do szycia; o godz. 10,15 przy ul. Dworcowej 37: 35 garnków, 64 rondli, 200 kręgów, 20 rust, 100 kg. okuć do trumien, 12 pak śrub, 36 kłęb. szpagatu, 50 szt. chwytów do okień; o godz. 10,30 przy ul. Chełmińskiej 38: 120 kg. tektury; o godz 10,45 przy ul. Św. Wojciecha 10: 50 talerzy, 3 par. majtek, 1 swetr, i dwa szale; o godz. 11-tej: przy ul. Św. Wojciecha 15: samochód ciężarowy; o godz. 11,15 przy ul. Chełmińskiej 91 u p. Chyły: 5 kanarków; o godz. 11,45 przy ul. Chełmińskiej: lustro i obraz. Zbiórka licytantów przed koszarami 66 p. p. W czwartek dnia 3 grudnia 31 r. o godz. 11-tej w Rogóźnie Wieś u p. Nowackiej: 2 byczki, źrebak, 3 szt. świń.

(—) Kowalski, komornik sadowy w Grudziadzu.

Zawiadamiam, że zostałem zamianowany

Inspektorem Powiatowym

na miasto i powiat Bydgoszcz

KRAJOWEGO UBEZPIECZENIA OGNIOWEGO

i

KRAJOWEGO UBEZPIECZENIA NA ŻYCIE

W POZNANIU.

BEZPŁATNIE

udzielam wszelkich informacyj i porad w sprawach ubezpieczeniowych i spisuję wnioski o

UBEZPIECZENIE OD OGNIA - GRADOBICIA - NA ŻYCIE.

Będę odwiedzał w sprawach ubezpieczeniowych wszystkie miejscowości powiatu bydgoskiego oraz mieszkańców miasta Bydgoszczy, a na wezwanie telefonem lub kartą pocztową jestem gotów przybyć **niezwłocznie** dla załatwienia pilnych spraw ubezpieczeniowych z fachową znajomością przedmiotu i celem bezinteres. udzielenia porady.

BIURO

moje mieści się

w Bydgoszczy, przy ul. Grodzkiej nr. 8

Telefon 825 i jest czynne
od godziny 8,00 do godziny 15,00, w sobotę do godziny 13,30.

JAN BARANIAK
Inspektor Powiatowy
na miasto i powiat Bydgoszcz
Krajowego Ubezpieczenia Ogniowego
i
Krajowego Ubezpieczenia na Życie
w Poznaniu.

Obuwie na gwiazdkę

własnego i krajowego wyrobu wszelkiego rodzaju po cenach znacznie zniżonych sprzedaje

K. Gabrielewicz

Bydgoszcz, Plac Piastowski 15, dawniej 3

Przy zakupie gwiazdkowym udzielam 10% rabatu! Reperacje wykonuje się z najlepszego materjału po cenach dziennych. 2727

KAWA ARACZEWSKIEGO

stale świeżo palona. 2107

LICYTACJA.

Niniejszem podaje się do Publicznej wiadomości, iż dnia 3 grudnia 1931 r. o godzinie 9-tej odbędzie się publiczna licytacja znalezionych przedmiotów w magazynie Ekspedycji towarowej Gdynia.

Główne Biuro Znalezionych Przedmiotów Bydgoszcz.

Dom

3 piętrowy w śródmieściu cena 30,000 wpłata 20,000 **sprzeda Mederski, Mostowa 6**

Wybory

do poznańskiego Ziemstwa Kredytowego odbędą się w Inowrocławiu, w środę 2-go grudnia 1931 r. o godzinie 11[30] w HOTELU BASTA.

Uprawnieni do głosowania tylko osobiście są stowarzyszeni, posiadający ponad 100 ha. Do spełnienia obowiązku wyborczego wzywa 2727

Związek Ziemian Inowrocław-Strzelno.

Okazja!

Sprzedaję okazyjnie: Maszynę do pisania, pianino krzyżowe, warsztat stolarski, aparat do szwajsowania, bibljoteka orzechowa. Obuwie męskie, damskie i dziecięce. Wirówki do mleka, kanapy, szafy orzechowe, sosnowe, łóżka mebl. i żelazne, rowery damskie i męskie, maszyny do szycia, płaszcze zimowe i wiele innych przedmiotów. 1318

Sklep Okazyjny
Grudziądz 2232
ul. Narutowicza nr. 22

Futra

najsolidniej, najmodniej oraz najtaniej wykonuje **popularny w Bydgoszczy fachowiec** Stanisław Rudak, Bydgoszcz, Dworcowa nr. 70. 603

Meble

Wszelkiego rodzaju pierwszorzędnej jakości (gwarancj.) Kompletne jadalnie, Sypialnie, Gabinety, Kuchnie i wszelkie wyściełane, poleca po cenach fabrycznych Dobrzyński — Bydgoszcz, Batorego 3 (obok (Starego Rynku) 173

Polecam zegary, zegarki, platery oraz ślubne obrączki na dogodnych warunkach

K. Bibik

Szewska 10. Udzielam kredytu na asygnaty spółdzielni Kredyt. 2723

Tanio! wykwintnie! terminowo!

garderobę damską

dziecięcą wykonuje J. Czemerowska, Toruń, Panny Marji 1. 2710

Głośnik radjowy

sprzedam tanio. Zgłoszenia Toruń, ul. Bydgoska 58, **mieszk. nr. 5.** 2678

Mam jeszcze kilka

kogutów

i kur hodowlanych pa. Rhodeländer i ameryk. Legehorn po cenach przystępnych do oddania. Franz Dubke, Gdańsk. 2733

TANIO!

Szelki
Paski
Getry
Szale
jedwabne i wełniane

B. Wilamowski 6820
Toruń
28 ul. Żeglarska 28

REPERTUAR
TEATRU TORUŃSKIEGO

W poniedz. dn. 30 bm. Teatr nieczynny

We wtorek, dn. 1. XII. o godz. 20-tej premjera **„Aurelciu nie rób tego"** Komedja w 3 aktach Tadeusza Łopalewskiego

W środę, dnia 2. XII. o godz. 20-tej **„Aurelciu nie rób tego"** Komedja w 3 aktach Tadeusza Łopalewskiego

W czwartek dn. 3. XII. o godz. 20-tej **„X - 33"** (Matrykuła 33) Sztuka w 3 aktach (10 obrazach) A. Madisa i R. Boucarda.

W piątek dnia 4 XII. o godz. 20-tej **„Aurelciu nie rób tego"** Komedja w 3 aktach Tadeusza Łopalewskiego

Telegramy

Z ostatniej chwili

30-ty dzień procesu Centrolewu

Przewód sądowy w procesie Centrolewu dobiega końca. W połowie bieżącego tygodnia zakończy się przesłuchiwanie świadków.

Po ostatnich rozprawach należy słów kilka poświęcić samemu tokowi przewodu sądowego. **Otóż opozycja poprzez obronę i świadków odwodowych wykorzystuje salę sądową dla swych celów partyjno-politycznych i agitacyjnych.** Świadkowie mówią o wszystkiem, ale nie o tem, co mogłoby wiązać się z procesem. Świadkowie wygłaszali niekończące się wywody na temat konstytucji, praworządności, demokracji i t. d., którym prokuratorzy musieli się przysłuchiwać. Wyrozumiałość i cierpliwość sądu jest niezwykła.

30-ty dzień procesu.

Przed sądem staje jeszcze jeden z długiej litanji świadków odwodowych **Eugenjusz Przetacznik,** który opowiada o przebiegu zajść pod Cytadelą w dn. 1 listopada 1929 r. oraz o swej znajomości z Sołtanem, z którym później pos. Arciszewski polecił zerwać kontakt, gdyż mógł zachodzić wypadek prowokacji.

Następny świadek Stanisław **Garlicki,** aplikant adwokacki, członek zarządu głównego T. U. R. i przewodniczący organizacji młodzieży T. U. R., charakteryzuje tę organizację młodzieży.

Świadek Kazimierz **Kaczanowski,** dziennikarz, zwolniony od przysięgi, mówi, iż był **posłem w poprzednim Sejmie** i opowiada o działalności tego Sejmu.

Jako ostatni był przesłuchiwany świadek **Roman Rybarski,** prof. Uniwersytetu Warszawskiego, prezes Klubu Narodowego, stały członek Komisji budżetowej.

Świadek **rozpoczyna dłuższy wywód na temat stosunków budżetowych** w Sejmie, **oczywiście ściśle do opozycyjnych kanonów narodowo-demokratycznych.** Uważa, że w Polsce niema właściwie budżetu, gdyż obowiązuje on tylko na papierze, przy wykonywaniu bowiem budżetu — według świadka — nie są przestrzegane przepisy ustawy konstytucyjnej i skarbowej, uchwalanej corocznie.

Przyznaje, że i dawniej zdarzały się przekroczenia budżetowe, lecz na sumy niewysokie. W 1924 r. Sejm stanął na stanowisku, że ministrowie są osobiście odpowiedzialni za dokonanie przekroczeń budżetowych, a w 1926 r. wprowadzono nawet do ustawy skarbowej przepis o osobistej odpowiedzialności ministrów.

Omawiając walkę opozycji z rządem na tle przekroczeń w r. 1927-28, p. Rybarski użala się, że lewica i centrum nie poparły stanowiska Stronnictwa Narodowego w tej sprawie co do udzielenia rządowi 2-tygodniowego terminu na przedłożenie Sejmowi ustawy o kredytach dodatkowych.

W wywodach swoich leader „narodowej" **opozycji uważa za naruszenie przez rząd konstytucji załatwianie bez udziału Sejmu sprawy umów celnych z kilkoma państwami.**

O obecnym stanie prawnym w państwie świadek **twierdzi, że jest niezgodność prawa pisanego z rzeczywistością i uważa, że żyjemy w okresie półjawnej dyktatury.**

Na pytanie adw. Berensona tej treści: **Coby to było, gdyby „Centrolew" zdobył większość w ostatnich wyborach,** p. prof. Rybarski z całą powagą, na to niezwykle „uczone" i mocno „polityczne" pytanie mówi **coś o zamachu stanu, ostrym konflikcie i t. d.**

Pytania zadaje również Herman Lieberman, chcąc wydostać od świadka odpowiedź, że w Polsce panuje dyktatura wojskowa.

Ku swojemu, nieukrywanemu zresztą zdziwieniu, przysłuchuje się jak p. Rybarski w odpowiedzi swej stwierdza, że on takiego wniosku ze stosunków polskich wyciągnąćby nie mógł. Wyjaśnia swoje stanowisko w ten sposób, że aczkolwiek cały szereg ludzi wojskowych znajduje się obecnie na czołowych stanowiskach w państwie, to jednak nie jest to dostatecznym dowodem, aby istniała dyktatura wojskowa. Ludzie ci bowiem znaleźli się w armji w związku z walkami o utrwalenie niepodległości i „w cywilu" mieli swoje zainteresowania niekoniecznie wojskowe i pracowali przedtem w społeczeństwie w różnych zawodach.

Oczywiście, omawiając nasze położenie gospodarcze i finansowe, p. poseł Rybarski nie omieszkał powtórzyć swego ulubionego zwrotu o rzekomym braku zaufania w społeczeństwie do rządów pomajowych.

W odpowiedzi na postawione mu przez prok. Rauzego pytanie, świadek Rybarski zaznacza, iż ze względu na dążenie do nierozbijania sił narodowych na Górnym Śląsku, jego stronnictwo nie podejmuje na tym terenie żadnej akcji, solidaryzując się całkowicie z działalnością p. Korfantego.

Akademja Śląska w stolicy

Warszawa, 30. 11. (PAT). W wypełnionej po brzegi wielkiej sali rady miejskiej odbyła się wczoraj wieczorem w obecności przedstawicieli władz i organizacyj społecznych **uroczysta akademja,** zorganizowana staraniem Związku Obrony Kresów Zach. **z okazji odbywającej się akcji propagandy, poświęconej znaczeniu Śląska dla Polski.**

Akademję zagaił przewodniczący wojewódzkiego komitetu propagandy Śląska major **Kamieński,** podkreślając m. in. **zasługi ludu śląskiego w walce o wyzwolenie G. Śląska** i apelując do ogółu społeczeństwa, aby poparło akcję, zmierzającą do przeciwdziałania antypolskiej propagandzie Niemiec.

Z kolei zabrał głos mecenas **Chmielewski,** który w dłuższym referacie zobrazował **przebieg walk powstańczych** o wyzwolenie Śląska z pod jarzma niemieckiego, składając jednocześnie **hołd poległym powstańcom.** Po przemówieniach odbyła się część koncertowo-wokalna.

Pamięci Walerjana Łukasińskiego

Warszawa, 30. 11. (PAT). W dniu wczorajszym nastąpiło **uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej Walerjana Łukasińskiego** — majora 4-go pułku piechoty Wojsk Polskich 1830 r. Po mszy żałobnej, odprawionej w kościele Najśw. Marji Panny nastąpiło uroczyste **odsłonięcie tablicy** w domu obok gmachu poklasztornego OO. Karmelitów, w którym więziony był major Walerjan Łukasiński. Przemówienia z okazji uroczystości wygłosili przewodniczący komitetu obchodu p. **Ewert,** p. wicemarszałek Sejmu **Polakiewicz** i inspektor szkolny **Cieczkowski** oraz **Słomiński,** przyjmując pod opiekę miasta pamiątkową tablicę. Następnie wszyscy zebrani udali się do grobu Nieznanego Żołnierza, gdzie złożono wieniec.

Zkolei szef sztabu Związku Strzeleckiego major Święcicki przyjął przyrzeczenie od oddziałów strzeleckich, poczem nastąpiła defilada oddziałów strzeleckich.

Niepoprawni i szkodliwi germanofile

Lloyd George i sen. Borah

„L'Echo de Paris" zamieszcza art. A. Meril'a pod nagłówkiem: „Dwaj ludzie szkodliwi". Tak nazywa autor Lloyd George'a i sen. **Borah'a,** których określa dalej jako **niepoprawnych germanofilów,** szkodzących interesom ich własnej ojczyzny i pokoju.

Lloyd George został nareszcie słusznie ukarany przez swych wyborców i jest **szczęśliwie unieszkodliwiony;** tymczasem sen. Borah posiada władzę przez sam fakt, że jest przewodniczącym komisji senackiej dla spraw zagranicznych; **władza ta jest niestety bardzo szkodliwą.** Sen. Borah stał się **bojownikiem rewizji traktatu Wersalskiego,** przez co dobrowolnie dał oręż w ręce największych wrogów obecnego porządku rzeczy w Europie. Ostatniemi czasy min. Grandi, rzecznik rewizji traktatów **spotkał się u niego z zupełnem zrozumieniem.** Jest to woda na młyn tych wszystkich, którzy chcą **pomieszać karty** ludziom dobrej woli w przeddzień konferencji rozbrojeniowej. Pomyłki sen. Borah'a są **bardzo ciężkie** i tem jeszcze niebezpieczniejsze, że senator amerykański, pozostając u władzy, ma oczy zamknięte na rzeczywistość.

Depesze sportowe

Wspaniałe zwycięstwo polskich hockeistów w Berlinie.

Berlin, 30. 11. (PAT) W sobotę odbyło się w Berlinie pierwsze spotkanie w hockeju na lodzie między warszawską drużyną Legji a brandenburskim klubem łyżwiarskim. Mecz rozegrany był w berlińskim zimowym pałacu sportowym i zakończył się wielkiem zwycięstwem Polaków w stosunku 6:0. Widzów 15.000.

Polski Śląsk — Niemiecki Śląsk 1:1.

Katowice, 30. 11. (PAT) W niedzielę rozegrano na sztucznym lodzie w Katowicach **mecz w hockeju na lodzie pomiędzy reprezentacjami Śląska polskiego i niemieckiego.** Mecz ten zapoczątkował spotkania obu Śląsków o nagrodę wędrowną prezesa okręgowego związku hockejowego na lodzie Śląska polskiego. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 1:1.

Makkabi warszawska bije reprez. Łotwy.

Warszawa, 30. 11. (PAT) W Warszawie odbył się ciekawy mecz bokserski pomiędzy mistrzem Łotwy a czołową drużyną warszawską Makkabi, zakończony ogólnym wynikiem 8:6 dla Polski. Goście **przybyli w swym najsilniejszym składzie, jednak byli naogół słabi pod względem technicznym.**

Piłkarskie mecze ligowe.

Katowice, 30. 11. (PAT). **Ruch** — Warszawianka 2:1 (0:0).

Warszawa, 30. 11. (PAT). **Legja** — Pogoń 2:1 (1:1).

Lwów, 30. 11. (PAT). **Czarni** — Cracovia 2:0 (1:0).

Kraków, 30. 11. (PAT). **Wisła** — Garbarnia 3:2 (2:1).

Prześladowanie księży w Sowietach

Nadeszła z Sowietów **wiadomość, że** ks. Józef Karpiński z Machnówki i ks. Stanisław Borecki z Chałaimgródka są od dłuższego czasu uwięzieni w Jarosławiu. Ks. Mateusz Bryńczuk z Berdyczowa, zesłany do Tomska, został tam uwięziony. W uzupełnieniu podanej notatki o zgonie ś. p. ks. Franciszka Piaseckiego podajemy, iż nastąpił on w więzieniu w Berdyczowie. Zwłoki zmarłego kapłana nie zostały wydane.

Krwawa awantura komunistyczna w Czechosłowacji

Spokojny przebieg obrad parlamentu czechosłowackiego nad budżetem na rok 1932 zakłócony został **demonstracją komunistyczną w Frywałdowie na Śląsku opawskim,** położonym w przemysłowej okolicy w pobliżu granicy niemiecko-polsko-czechosłowackiej.

W przemysłowym tym okręgu t. zw. „**czerwona zawodówka**", organizacja czechosłowackiej partji komunistycznej urządziła w kilku miejscach zgromadzenia demonstracyjne. Ulotkami wzywano robotników do wszczęcia strajku generalnego i wzywano do demonstrowania przeciwko **imperjalizmowi japońskiemu** na Wschodzie.

Z haseł tych jasno wynika, że demonstracje miały charakter nawskroś polityczny i prasa czechosłowacka, omawiając te wypadki, twierdzi, że demonstracje **te urządzone były na rozkaz Moskwy.** Demonstracje w okolicy Frywałdowa były urzędowo zakazane. Jednakowoż agitatorom komunistycznym udało się zebrać kilka set demonstrantów. Starosta powiatowy w Ziharticach pod Frywałdowem polecił żandarmerji, aby demonstrantów nakłoniła do rozejścia się. Jednakowoż tłumy zebrały się, i w liczbie 800—1000 ludzi ruszyły do miasta Frywałdowa. Po drodze tłum zatrzymany został przez kordon żand. i rozproszony. Ale tłum, niewątpliwie kierowany przez agitatorów komunistycznych, **znów się zebrał i kroczył dalej w kierunku miasta.** W pobliżu miasta po raz trzeci żandarmerja zatrzymała demonstrantów i tym razem **starcia zakończyły się tragicznie.** Z tłumu rzucano na żandarmów kamienienie, a komendant oddziału, nadporucznik żandarmerji raniony został drągiem żelaznym w głowę. Zanim jeszcze upadł na ziemię, wydał rozkaz strzelania. W wyniku starcia zostało 8 zabitych **demonstrantów, 14 rannych.** Również 10 żandarmów zostało rannych, w tem ciężko dwaj porucznicy żandarmerji.

Starcie demonstrantów komunistycznych z żandarmerją we Frywałdowie wywołało wielkie poruszenie również w prasie czechosłowackiej. Pisma socjalistyczne zarówno jak i inne potępiają **demagogję komunistyczną, która świadomie prowadzi robotników na śmierć,** chociaż komuniści już naprzód doskonale wiedzą, że w dzisiejszej sytuacji w ten sposób niczego się nie osiągnie. Pisma narodowe i prawicowe, nawiązując do tych krwawych wypadków, znów podkreślają konieczność energicznych zarządzeń wobec komunistów, którzy działają na rozkaz z zagranicy. „Narodni Listy" zapytują się, co stałoby się w Rosji sowieckiej tym, którzyby w ten sposób odważyli się szczuć przeciwko panującemu reżimowi.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Bydgoska 37
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobrostański Mostowa 6
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wł. Cieszyński, Gdańsk, Stadtgraben 6
Redaktor odpowiedz. na Gdynie Henryk Tetzlaff, Gdynia, Grabówek
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Józef Dąbrowski Inowrocław ul. Poznańska 65
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz, Józef Stanach, Groblowa 6
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski", „Dzień Bydgoski," „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki", „Dzień Kaszubski", „Dzień Kujawski"
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi
w ekspedycji miejscowych agencjach . . . . . 3.— zł
z odnoszeniem do domu w Toruniu . . . . . 3.40 zł
przez pocztę z odnoszeniem . . . . . 3.36 zł
pod opaską . . . . . 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . 2.50 gd przez chłopca . . . . 2.30 zł
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . 7.— zł
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma
PRENUMERATA „DNIA KUJAWSKIEGO" miesięcznie w administracji 2.70 zł — na pocztach już z odnoszeniem kwartalnie 9,27 zł miesięcznie 3,09 zł